Nr. 26 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, poniedziałek 29 stycznia 1934 Rok 124

GAZETA LWOWSKA

wychodzi codziennie rano

Ceny prenumeraty we Lwowie:	Telefony:	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:	CENA NUMERU	Ceny ogłoszeń:
bez doręczenia do domu miesięcznie zł. 5·— z dostawą do domu . . zł. 5·30 na prowincji: z przesyłką pocztową . . . . zł. 5·30 za granicą . . . . zł. 8·—	REDAKCJI 27 71-02. ADMINISTRACJI 14-27.	LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p. Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	20 gr.	Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadesłanem i w nekrologach gr. 60, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, taski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. zagranicz. 50 proc. drożej

W. BARANOWSKI.

IDZIEMY WŁASNĄ DROGĄ...

Dzień 26 stycznia 1934 roku stał się i pozostanie jedną z wielkich dat historycznych Polski. W dniu tym Rzeczpospolita, jej myśl polityczna, jej twórczość, jej budownictwo swego Jutra odżegnały się od utartych i wydeptanych szlaków, wyrwały się z uścisku obcych, jawnych i ukrytych sugestyj, wchodząc na własną, samoistną drogę stanowień i poczynań. Uchwalenie nowej konstytucji i pakt o nieagresji z Niemcami... Pozornie są to rzeczy, nic ze sobą nie mające wspólnego... Ale tylko pozornie. W istocie w jednem i drugiem z tych zdarzeń niepowszednich mieści się jedna i ta sama siła: siła wyzwolenia państwowych decyzyj i polityki, zarówno wewnętrznej jak i zagranicznej Polski z ciążących na niej przez lat wiele anachronicznych wyobrażeń, już to stanowiących balast naturalny umysłów złą obciążonych dziedzicznością, już to sufflowanych mózgom niedość krytycznym świadomie i celowo zzewnątrz.

W tem **wyzwoleniu** właśnie tkwi dla nas treść istotna i doniosłość dziejowa dnia, który — oceniając go choćby pod kątem tego **nowego**, co wniósł on w politykę polską, — bez najmniejszej przesady uznać należy w trybie i sensie, w mechanice i nastawieniu psychicznem naszego życia państwowego nietylko za dzień ważny, ale wprost za punkt zwrotny.

Więc naprzód — konstytucja... Potrzebę jej reformy odczuwaliśmy oddawna tak mocno, takeśmy się dusili w więzach plagiatu marcowego, rzeczywistości naszej obcego najzupełniej, narzuconego przez chytre kombinatorstwo jednych małoduszność innych, że uchwała, zapadła wreszcie w Sejmie, jest dla nas poprostu zadośćuczynieniem tym wszystkim tęsknotom za niekłamaną prawdą potrzeb Polski i jej moralnych konieczności, jakie przez lata całe ignorowane były i zapoznawane.

Przemęczeni nierządem, z którego w r. 1921 zdolano uczynić „prawo-rządność", marzyliśmy o zerwaniu z tą czczą i do gruntu przewrotną prawa i słuszności fikcją i o postawieniu na jej miejsce zrębów nowego ustroju, zrodzonego z prawdziwych i realnych warunków naszego bytowania, przystosowanego do wymogów rzetelnych współczesności, do co raz bardziej komplikujących się zadań Państwa i jedynie słusznego w czasach tak bardzo od przeszłości odmiennych uczciwego stosunku do Państwa tego, „czującego się w niem" całą duszą i dobrą wolą swą — obywatela.

„Tezy" nowej konstytucji kształtowały się i dojrzewały stopniowo. To nie był żaden samorodek. To płód ogromnego wysiłku wielu przemyśleń długotrwałych, wszelkiemu impresjonizmowi obcych. Wszystko w nich przetrawione zostało do głębi w całem poczuciu odpowiedzialności. To też gdy „tezy" owe wreszcie przykazaniami się stały, wiemy, iż nie spadły one jakowymś cudem z nieba, ale narodziły się z potęgi twórczej tej części społeczeństwa, która, zastawszy Polskę drewnianą, zapragnęła zostawić ją dziedzicom pragnień swych i wierzeń — murowaną, skutą, wzmocnioną przez żelazne ładu nowego spoidła.

Taka jest geneza zasadnicza nowej ustawy konstytucyjnej... Zali potrzeba mówić, iż mieści ona w sobie to wszystko, co w duchowość nowej, dźwigającej się Polski tchnął jej Wódz, jej Twórca, jej Wychowawca i Reformator, równie oględny jak stanowczy. Bez Niego nie byłoby niczego, co stanowi chwałę naszego pokolenia, ten odblask tylko Jego niezmiernej chwały. Bowiem rodzicem wszystkiego, co stanowi już dziś sens istotny przemian, zachodzących w duszach, a więc i w życiu zbiorowości polskiej, był, jest i pozostanie po wsze czasy Józef Piłsudski. I składając Mu z podzięką czyn nasz rozumny, to rzec chyba możemy: „z darów Twoich ofiarowujemy Ci, Panie..."

Byłoby całkiem zbędne przechodzić tutaj punkty i paragrafy nowej ustawy ustrojowej, jako że w myślach naszych są one wszystkie wyryte wyraźnie i głęboko. Zreformowana konstytucja nie jest zaprzeczeniem ani zlikwidowaniem parlamentu, jest tylko uratowaniem Państwa i społeczeństwa od jego na przyszłość tyranii. Jest poza tem stworzeniem norm istnienia spoistych i mogących wytrzymać ciężkie nawet próby. Jest **opancerzeniem** Polski — jeśli tak rzec można — przed wszelakiem złem, jakieby jej grozić mogło od wewnątrz. Jest **wolnością pogodzoną z obowiązkiem**. Jest **równością podsegregowaną zasłudze**.

Takie oblicze duchowe posiada konstytucja, uchwalona w ów dzień styczniowy, co nam zakwitnął majem. Zasieleniły się śród zimy łany polskie od siewby wielkiej i roztropnej, i da Bóg plon nie byle jaki dadzą. Bo oto wreszcie system gospodarowania przystosowany został do właściwości terenu. Z kopjowaniem błazeńskiem się skończyło i z powtarzaniem cudzych głupstw i błędów. Nie zapożyczając się nigdzie i u nikogo, nie wlokąc się w ogonie żadnej obcej pseudo mądrości. Polska weszła na własną drogę. A to jest wielka rzecz od cudzych się wyzwolić błąkań i od czczych mamideł. Zamieni stary i zwietrzały frazes na zdrowy i rzeczywisty pożytek.

Myśl mocarstwowa Polski weszła w okres wytężonej rewizji wszelkich politycznych przesądów. Jeden akt tej rewizji dokonał się w sali obrad sejmowych, drugi — w stolicy sąsiedniego państwa za podpisem reprezentanta Rzeczypospolitej. To pakt o nieagresji zawarty z rządem Hitlera. Jest w tym pakcie też owa strona psychiczno-polityczna, jaknajwiększego godna zrozumienia. Jest w nim widoczne **wyamancypowanie się polityki polskiej**, wyjście jej z kręgu starych niechęci, wrogości i obaw, śmiałe spojrzenie w twarz nowej rzeczywistości. Stosunek, jaki wytwarza się stopniowo pomiędzy Warszawą a Berlinem, cechuje niewątpliwa śmiałość poczynania. Polska nie mieści się w roli niczyjego komparsa. Treścią wystąpień jej na zewnątrz nie może być klepany „za panią matką pacierz"... W stosunkach międzynarodowych nie wszystko tak wygląda, jak sobie wyobraża wielu. W każdym razie i tu odważyć się trzeba na ustawienie drogowskazów wedle realnych celów. Nic nie zmieniając w systemie swych przyjaźni, mającym głębokie i faktyczne podłoże, niepodobieństwem jest nie zmieniać pewnych metod, których pożytek był co najmniej wątpliwy. Zapomniano o nas w Locarno, a my wówczas pokłóceni ze sobą i bezwolni nie umieliśmy upomnieć się o siebie. Ten błąd trzeba było wreszcie tak czy owak naprawić, wobec powszechnej zresztą Zachodu ustępliwości i bierności. Czas było także zachwiać z pewnem upodobaniem głoszoną przez część naszych przyjaciół nawet tezę, jakoby prężność Niemiec powojennych musiała zwrócić się przeciwko Polsce właśnie. Są w Europie ludzie, których z tego pobożnego życzenia uleczyć należało. Stało się, iż jest to dziś wspólnym poniekąd interesem Niemiec i Polski. Również jak porozumiewanie się bez kosztownych pośredników. Tę nową sytuację włączyć do swej strategji politycznej mogła także tylko **Polska, która jest już sobą**, a nie żadną przyczepką do interesów innych. I taka Polska zabrała głos właśnie, w tym samym dniu robiąc porządek na własną modłę w domu i po swojemu układając stosunek do sąsiadów. Tu rozpoczyna się nasza zupełna samodzielność. Nie ma ona nic wspólnego z łatwowiernością. To nie rok 1791. Wówczas były jedynie pakty, ale nie było potężnej polskiej armji.

Angielska pożyczka dla Polski.

130 miljonów zł. kredytów inwestycyjnych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 27 stycznia. (Sz) Dowiadujemy się, że dziś przez przedstawicieli Rządu polskiego i przedstawicieli angielskich sfer finansowych podpisana została nowa umowa o pożyczkę inwestycyjną na rynku angielskim dla Polski.

Po kilkutygodniowych rokowaniach, wiceminister skarbu Adam Koc i wiceminister komunikacji inż. Piasecki podpisali z Towarzystwem Westinghouse w Londynie umowę wstępną ustalającą zasadnicze warunki sfinansowania instalacji hamulców zespolonych na wagonach towarowych Polskich Kolei Państwowych.

Umowa ta przewiduje wybudowanie w Polsce wielkiej fabryki, która produkować będzie przekładnie hamulcowe, rury przelotowe i część kompletów hamulcowych dla Kolei Państwowych.

Umowa kredytowa opiewa na sumę 130 miljonów złotych, w czem 40 proc. wynoszą kredyty, jakich Anglicy dostarczą Polsce w formie instalacji dla fabryki, zaś 60 proc. pożyczki udzielone będzie w gotówce. Pożyczka oprocentowana jest na 6 i pół procent rocznie.

—o—

WIELKI DZIEŃ RZECZYPOSPOLITEJ.

Olbrzymie manifestacje w całym kraju na cześć nowej konstytucji.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 27 stycznia. (Sz.) W dniu dzisiejszym do pałk. Walerego Sławka przybywało wiele osób ze świata politycznego i społecznego, aby złożyć na jego ręce gratulacje z powodu uchwalenia przez Sejm nowej konstytucji.

Dziś od rana stolica przybrała charakter odświętny. Na wszystkich gmachach rządowych, publicznych i prywatnych powiewają chorągwie o barwach narodowych. Większość dzienników przyjęła z entuzjazmem fakt uchwalenia nowej konstytucji. Z całego kraju nadchodzą liczne depesze od kół i rad regionalnych BBWR, od organizacyj społecznych, osób prywatnych i t. d. na ręce marszałka Sejmu dr. Świtalskiego z wyrazami radości z powodu uchwalenia nowej ustawy o ustroju państwa.

Lwów wita entuzjastycznie nową erę życia Polski.

Pierwsze wieści o uchwaleniu nowej Konstytucji według tez, zgłoszonych przez Bezpartyjny Blok Współpracy z rządem, dotarły do Lwowa przedwczoraj w późnych godzinach wieczornych, wzbudzając szczery entuzjazm mieszkańców. W dniu wczorajszym, t. j. w dniu, kiedy prasa podała już dokładne sprawozdanie z przebiegu posiedzenia sejmowego, na którem dokonano wiekopomnego dzieła nadania Państwu Polskiemu nowej Ustawy Konstytucyjnej, już od rana zapanował w mieście nastrój, pełen radości i zrozumienia uroczystej chwili. Balkony i frontony domów przybrano flagami o barwach państwowych, ukazały się odezwy rozmaitych organizacyj politycznych i społecznych z BBWR na czele, wzywające społeczeństwo Lwowa do manifestowania na cześć nowej Konstytucji.

Odezwa ta brzmi:

OBYWATELE!

Wielkie dzieło naprawy Rzeczypospolitej dokonane! Sejm uchwalił nową Konstytucję!

Polska otrzymała ustrój, zapewniający Jej silne rządy i mocarstwowe stanowisko.

Dzień wczorajszy zapisze się złotemi głoskami na wieki w historji Rzeczypospolitej Polskiej na równi z dniem Konstytucji 3-go Maja.

Wierny zawsze Rzeczypospolitej Lwów uczci dziś wraz z całą Polską to wielkie zdarzenie dziejowe.

Dziś o godzinie siódmej wieczorem wszyscy pod pomnikiem Mickiewicza!

Niech żyje potężna Rzeczpospolita Polska! Niech żyje nowa Konstytucja! Niech żyje Prezydent Rzeczypospolitej! Niech żyje Wódz Narodu Marszałek Józef Piłsudski!

* * *

Nad miastem krążyły od południa samoloty, rozrzucające ulotki! ulicami przejeżdżają samochody ciężarowe i osobowe, wypełnione przeważnie młodzieżą akademicką z Legjonu Młodych i Korporacyj, wznoszącą okrzyki na cześć ustawy, jej Duchowego Twórcy Marszałka Piłsudskiego i projektodawców.

Wspaniały wyraz swojemu uznaniu dla wysiłków ustrojowych Rządu i BBWR dał Lwów wieczorem o godz. 7-ej w spontanicznej manifestacji pod pomnikiem Mickiewicza na pl. Marjackim. Ulicę Legjonów, pl. Marjacki i skwery aż po Wały Hetmańskie zaległo morze ludzkich głów, ponad któremi powiewał las sztandarów i chorągwi. Na balkonie Hotelu Europejskiego stanęli prezesi organizacyj obywatelskich i kombatanckich. Pod samym pomnikiem na stopniach przy cokole posągu uformowały się poczty sztandarowe Zw. Strzeleckiego, Zw. Legjonistów, Korporacyj akademickich, Związków Zawodowych i wszelkich organizacyj społecznych. Opodal stanęły w szyku organizacje kombatanckie, Zw. Legjonistów, Zw. Strzeleckiego, zrzeszeń zawodowych i społecznych przysposobienia wojskowego, młodzieży akademickiej i tłumy obywateli. Wystąpiło również kilka orkiestr. Wszyscy w skupieniu oczekują na chwilę rozpoczęcia uroczystości.

Pierwszy zabiera głos sekretarz Rady Grodzkiej BBWR inż. Czerwiński, otwierając zgromadzenie i oddając głos członkowi Komisji Konstytucyjnej, jednemu z czynnych uczestników prac nad tezami nowej Konstytucji, p. posłowi dr. Stefanowi Mękarskiemu.

Poseł Mękarski przemówił w następujące słowa:

Mowa posła Stefana Mękarskiego.

Obywatele!

Wielkie dzieło naprawy Rzeczypospolitej zostało dokonane!

Sejm Rzeczypospolitej uchwalił wczoraj nową konstytucję dla Państwa.

Ta nowa konstytucja daje odrodzonej Polsce potężną, zwartą i jednolitą władzę państwową, otwiera drogi dla mocarstwowego stanowiska Rzeczypospolitej wśród narodów świata i zespala nierozerwalnie obywatela z Państwem.

Nowa konstytucja urzeczywistnia zasadę wolnej jednostki w silnem Państwie.

Obywatele!

Najwięksi wodzowie i najżarliwsi patrjoci narodu naszego w ciągu wieków głosem spiżowym wołali o silny Rząd, o niezależność i trwałość władzy zwierzchniej, o ukrócenie swawoli i anarchji o karność i poczucie obowiązku obywateli wobec dobra wspólnego, jakiem jest Państwo.

Wołał i dążył do silnej Polski przed wiekami Bolesław Chrobry, śladami jego szedł Kazimierz Wielki i Stefan Batory, zaklinał naród w imię siły i potęgi Rzeczypospolitej Piotr Skarga, a obóz największych patrjotów w 18 wieku starał się urzeczywistnić to historyczne dzieło naprawy Polski upadającej w zamachu stanu, jakim była konstytucja 3-go maja.

Ale niedanem było zebrać plonów i zbudować życia polskiego na tych najlepszych, najofiarniejszych i rozumem stanu podyktowanych wysiłkach naszych wielkich przodków.

Wysiłki te i przestrogi dziejowe marnowane były przez małoduszność, lekkomyślność i złą wolę warchołów albo przez masy nieświadome swego własnego dobra i obowiązku względem dobra zbiorowego — Państwa.

Niedanem było również wprowadzić w życie konstytucji 3-go maja bo uchwalona została zapóźno, gdy państwa zaborcze podpisały już wyrok śmierci na Państwo nasze.

Dzieło tej wielkiej dziejowej reformy przeprowadzić mogła dopiero Polska, na nowo do życia państwowego powołana, wywalczona bohaterskim wysiłkiem żołnierza polskiego, a przedewszystkiem Polska, której opatrzność dała największego w dziejach naszych wodza, Józefa Piłsudskiego.

Polska odrodzona niemogła i nie może powtórzyć historycznego błędu naszej przeszłości, błędu, za który zapłaciliśmy półtorawiekową niewolą polityczną.

I dlatego obóz marsz. Piłsudskiego dokonał w r. 1926 rewolucji, aby przeprowadzić dzieło naprawy ustroju Rzeczypospolitej. To było największe zadanie dziejowe tego obozu. I to zadanie obóz marsz. Piłsudskiego wczoraj wykonał.

Urzeczywistnił testament największych wodzów i patrjotów naszych dziejów. A dokonał tego dzieła nie w dobie upadku, nie w okresie zbliżającej się katastrofy narodowej, jak konstytucja 3-go maja — ale niemal u samego wstępu nowej epoki odrodzenia państwowego. W ten sposób stworzył warunki dla urzeczywistnienia w życiu, w praktyce nowej konstytucji.

Obywatele!

Oto jest dzień radości, chwały i dumy narodowej!

Rośnie, potężnieje i krzepnie odrodzona Rzeczpospolita!

Potężnieje na zewnątrz, rośnie w powadze wśród państw świata, szczęśliwemi umowami z sąsiadami zabezpiecza swoje pokojowe, twórcze życie.

Ale krzepnie i na wewnątrz, a dzięki nowej konstytucji uzyskuje granitowe podstawy dla swej siły i wspaniałego rozwoju wszystkich obywateli, zespolonych z Państwem.

Obywatele!

Niechaj Lwów, ta wierna i niezłomna strażnica idei państwowej uczci dziś tę wielką dziejową chwilę płomiennem uczuciem radości serc naszych, niechaj uczci ją hymnem państwowym i ślubowaniem że pokolenie nasze wszystkie swe najlepsze siły i pracę odda odrodzonemu Państwu, aby je przekazać w chwale i potędze następnym pokoleniom.

Niech żyje potężna i wielka Rzeczpospolita!

Niech żyje nowa Konstytucja!

Niech żyje Prezydent Rzeczypospolitej!

Niech żyje wielki Wódz Narodu i twórca odrodzenia państwowego Józef Piłsudski!

Okrzyk mówcy został żywiołowo podchwycony przez wielotysięczne tłumy. Orkiestry zagrały Hymn Państwowy. Powszechna radość rosła. W porywie entuzjazmu śpiewać poczęto pieśń Legjonów. „My Pierwsza Brygada" — gromko rozbrzmiewało na placu i wdzierało się do serc i dusz wzruszonych ludzi.

Pod pomnikiem uformował się pochód organizacji z orkiestrą na czele i wyruszył na miasto. Witano go serdecznie... Lwów obchodził wielkie święto.

Zakończeniem pamiętnego dnia było uroczyste posiedzenie Rady miejskiej, sprawozdanie z którego podamy w najbliższym numerze.

(Ciąg dalszy na stronie 3-ciej)

Opozycja w sytuacji bez wyjścia.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 27 stycznia. (Sz.) W kuluarach sejmowych, po wczorajszym ożywionym dniu, panował dziś zupełny spokój.

W godzinach popołudniowych **obradowały w gmachu sejmowym prezydja klubów opozycyjnych, które w dalszym ciągu nie mogą znaleść wyjścia z sytuacji, w jakiej znalazły się dobrowolnie,** wskutek wczorajszej swej taktyki podczas debaty konstytucyjnej.

Jak słychać, kluby opozycyjne mają zgłosić na jednem z najbliższych plenarnych posiedzeń Sejmu wniosek o wyrażenie votum nieufności marszałkowi Świtalskiemu. Oczywiście wniosek taki jest czczą demonstracją, zgóry — o czem zresztą jego inicjatorzy dobrze wiedzą, — skazaną na niepowodzenie. Jak na demonstrację po wczorajszym przełomowym dniu, wydaje się krok ten śmiesznym.

W kołach Chrześcijańskiej Demokracji w śród ludowców panuje oburzenie na przywódców tych stronnictw, którzy poszli na pasku Stronnictwa Narodowego i zmusili swe kluby do wycofania się z prac nad rewizją konstytucji. Już wczoraj wieczorem w bufecie sejmowym odbywały się ostre utarczki słowne między poszczególnymi posłami ludowymi, którzy z oburzeniem skarżyli się na złą taktykę, zastosowaną przez ich przywódców, co w rezultacie zmusiło ich do opuszczenia sali w najważniejszym momencie. **Bardzo wiele posłów Stronnictwa Ludowego i Ch. D. z całą powagą odnosi się bowiem do problemu rewizji konstytucji i zamierzało brać udział w pracach nad naprawą ustroju.**

W kołach dziennikarskich wskazują na sytuację, w jakiej znalazło się Koło Żydowskie. W czasie wczorajszej dyskusji, Koło Żydowskie, nie przewidując wyniku posiedzenia, zgłosiło bardzo dwuznaczną deklarację. Z jednej strony bowiem deklaracja wypowiadała się przeciw projektowi konstytucji, z drugiej zaś dawała do zrozumienia, że Koło Żydowskie gotowe jest za pewną cenę opowiedzieć się za konstytucją. Po tej deklaracji posłowie Koła Żydowskiego opuścili gmach Sejmu. **Dziś, wobec uchwalenia konstytucji, muszą sobie oni zdawać sprawę z tego, że wszelka nadzieja na jakiekolwiek wygrywanie swych głosów w debacie konstytucyjnej, jest już anachronizmem.**

———o———

Lot przez Atlantyk.

Rzym, 27 stycznia. (PAT) Dziś o godzinie 6.42 piloci Lombardi i Mazzotti w towarzystwie radjotelegrafisty i mechanika wystartowali na samolocie „Savoia-Marchetti" do lotu na szlaku Rzym-Buenos-Aires.

(Ciąg dalszy ze strony 2-giej)

Uroczystości w kraju.

W PRZEMYŚLU.

Przemyśl, 27 stycznia. Nastrój radości i entuzjazmu ogarnął szczególnie żywo ziemię przemyską. W piątek o godzinie 18-tej zgromadziły się na rynku nieprzejrzane tłumy publiczności. Zjawiły się cztery orkiestry. Po odegraniu hymnu państwowego wygłosił przemówienie sen. Giarlicki. Tłumy wznosiły okrzyki na cześć Rzplitej, P. Prezydenta i Marszałka Piłsudskiego, oraz nowej Konstytucji, poczem pochód przeszedł przez most na Sanie i urządził manifestację na Zasaniu na placu Konstytucji, gdzie przemówienie wygłosił dyr. Złotnicki. Okrzykom i manifestacjom nie było końca. Następnie uformował się olbrzymi pochód, który przeszedł ulicami miasta.

W DROHOBYCZU.

Drohobycz, 27 stycznia. (PAT) W Drohobyczu o godz. 18-tej na dziedzińcu koszar 6 baonu 6 psp., zebrały się wszystkie miejscowe związki i stowarzyszenia, które przy dźwiękach orkiestry udały się na Rynek, gdzie do zebranych przemówił prof. Brach. Pochód udał się następnie pod gmach starostwa, poczem delegacja udała się do starosty, by wyrazić swą radość z powodu uchwalenia nowej Konstytucji. Po odegraniu hymnu państwowego i I. Brygady, pochód rozwiązał się. Brało w nim udział 2.000 uczestników.

W SAMBORZE.

W związku z uchwaleniem Konstytucji odbyły się na terenie Sambora dwie samorzutne manifestacje znamionujące entuzjastyczny nastrój i radość obywateli tego miasta wespół z całą Polską. O godz. 12 w południe zebrało się około pięć tysięcy młodzieży szkolnej która objawiała w przemówieniach i okrzykach uznanie dla Ustawy i cześć dla jej twórców. Wieczorem o godz. 7 odbyła się druga manifestacja, społeczeństwa starszego, która zgromadziła przeszło 7000 tysięcy ludzi. Po przemówieniach, przeszedł przez ulice masa pochód z orkiestrami, witany po drodze entuzjastycznemi okrzykami mieszkańców miasta.

W TARNOPOLU.

Tarnopol, 27 stycznia. Miasto przybrane zostało chorągwiami o barwach narodowych. Dziś o godz. 17 odbyło się posiedzenie delegatów wszystkich organizacyj, na którem uchwalono rezolucję z wyrazami hołdu dla P. Prezydenta Rzplitej, Marszałka Piłsudskiego i prezesa W. Sławka. O godz. 19 przeciągnął przez miasto olbrzymi pochód. Pod pomnikiem Mickiewicza mówił o znaczeniu nowej konstytucji p. Roman Horoszkiewicz. Pochód udał się przed gmach województwa, gdzie wicewojewoda Gintowt-Dziewałtowski przyjął rezolucję, uchwaloną na zebraniu. W imieniu zgromadzonych przemawiał p. Lenkiewicz. W manifestacjach wzięły liczny udział rzesze ludności ukraińskiej.

W SANOKU.

Sanok, 27 stycznia. W Sanoku wszystkie domy zostały przyozdobione chorągwiami o barwach narodowych. Dziś w południe odbyło się uroczyste posiedzenie rady miejskiej, zaś o godz. 13 posiedzenie powiatowej i grodzkiej Rady BBWR., na których powzięto odpowiednie rezolucje i przesłano je do Warszawy. O godz. 14 odbył się pochód manifestacyjny przez miasto, następnie zaś zgromadzenia na Rynku i przed gmachem starostwa.

Temperatura we Lwowie w dniu 27 b. m. wynosiła: o godzinie 7 rano —5'0, o godz. 1 w południe +4'0, o godz. 9 wieczór —0'9.

Aresztowania wśród członków OWP i Stronnictwa Narodowego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 27 stycznia. (Sz.) W Warszawie wykryta została drukarnia w której drukowano masowo nielegalne ulotki, nawołujące do wystąpień antyrządowych.

Drukarnię tę wykryto dzięki aresztowaniu wczoraj na dworcu głównym właściciela zakładu litograficznego w Warszawie Henryka Feliksa Komarzewskiego, przy którym znaleziono 5000 takich ulotek.

Stwierdzono, że ulotki te wykonane były w drukarni Feliksa Kierskiego, wobec tego w drukarni tej przeprowadzono rewizję i aresztowano jej właściciela oraz 7 zatrudnionych tam pracowników. Wszyscy oni są członkami Obozu Wielkiej Polski.

W związku z tą sprawą aresztowany został również właściciel zakładu fotograficznego Jan Isaczowski. Prócz tego przeprowadzono rewizje w mieszkaniu dr. Jana Mossdorfa, znanego działacza O. W. P. i u Andrzeja Świetlińskiego, w którego mieszkaniu znajdowała się redakcja „Sztafety", organu Młodych O. W. P.

Warszawa, 27 stycznia. (Sz.) Jak donoszą z Wilna, ubiegłej nocy dokonano tam licznych aresztowań wśród młodzieży Stronnictwa Narodowego. Aresztowano dwadzieścia kilka osób, z których większość, po przesłuchaniu została zwolniona. Policja przeprowadziła szczegółową rewizję w lokalu Stronnictwa Narodowego oraz w redakcji „Dziennika Wileńskiego". Rewizje i aresztowania pozostają w związku z kampanją antyżydowską, jaką Stronnictwo Narodowe zamierzało przeprowadzić.

Listy gończe za W. Witosem i innymi zbiegłymi przywódcami Centrolewu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 27 stycznia. (Sz) Na murach Warszawy ukazały się listy gończe za uchylającymi się od wymiaru sprawiedliwości zbiegłymi zagranicę przywódcami Centrolewu K. Bagińskim, Wł. Kiernikiem, H. Liebermanem A. Pragierem i W. Witosem.

Treść listów gończych jest następująca: „Prokurator przy Sądzie Okręgowym w Warszawie w myśl art. 189 § 2 i 190 k. p. k. poszukuje zbiegłych, skazanych wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie dnia 20 sierpnia 1933 r. w związku z art. 95 k. k." Tu następuje lista nazwisk ściganych przez władze byłych posłów Centrolewu, ich rysopisy, podanie miejsc ostatnio znanego ich pobytu w Polsce, oraz fotografje.

List gończy kończy się następującem wezwaniem: „Osoby, którym znane jest miejsce pobytu zbiegłych, winny wskazać je Prokuratorowi przy Sądzie Okręgowym w Warszawie."

Owacje dla Stalina.

Moskwa, 27 stycznia. (PAT) Wczoraj otwarty został na Kremlu 17. kongres komunistycznej partji ZSRR w obecności z górą 2.000 delegatów, reprezentujących organizacje partyjną całego Związku Sowieckiego.

Pojawienie się Stalina na trybunie powitane zostało burzliwą owacją ze strony zebranych. Inauguracyjne przemówienie wygłosił prezes Rady Komisarzy Ludowych Mołotow. Do prezydjum kongresu weszli m. in. Stalin, Mołotow, Kaganowicz, Woroszyłow, Ordżonikidze, Kalinin i Krupskaja, wdowa po Leninie. Zkolei Stalin wygłosił sprawozdanie Centr. Komitetu. W ciągu przemówienia, które trwało 5 godzin, Stalin był często przedmiotem owacji zebranych.

Dymisja gabinetu Chautemps'a.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 27 stycznia (Sz) Donoszą z Paryża, że dziś po posiedzeniu Rady ministrów, które odbyło się w godzinach popołudniowych, gabinet Chautemps'a podał się do dymisji.

Podsekretarz stanu w prezydjum Rady ministrów Marcombes, wychodząc z posiedzenia Rady gabinetowej, oświadczył dziennikarzom, że członkowie rządu czekają tylko na powrót do Pałacu Elizejskiego prezydenta Lebruna, który znajduje się na uroczystości w Sorbonie, aby złożyć na jego ręce zbiorową dymisję rządu.

Jako kandydata na stanowisko premjera wymieniała w paryskich kołach politycznych b. premjera i przywódcę radykałów Herriota, który objąłby w tym wypadku również tekę ministra spraw zagranicznych. Paul Boncour w nowym gabinecie objąłby stanowisko ministra sprawiedliwości.

RADA NADZORCZA

FIRMY

„Gazy Ziemne" Spółka Akcyjna dla Przemysłu Naftowego we Lwowie

zawiadamia o ciężkiej stracie, jaką poniosła przez śmierć swego prokurenta i wicedyrektora kopalń w Schodnicy nieodżałowanej pamięci

Inż. Roberta Bindera

który po krótkich a ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 25-go stycznia w Zakopanem w 43 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 stycznia br. o godz. 12 z hali ceremonialnej cmentarza żydowskiego we Lwowie, na który niniejszem zaprasza przyjaciół i znajomych Zmarłego.

DAJ GROSZ NA CELE T. S. L.

Dziś Rada Ministrów.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 27 stycznia. (Sz.) W niedzielę 28 b. m. przed południem odbędzie się posiedzenie Rady Ministrów, celem rozpatrzenia kilku projektów ustaw.

ZARZĄD i WSPÓŁPRACOWNICY

FIRMY

„Gazy Ziemne" S. A. dla Przemysłu Naftowego we Lwowie

w nieutulonym żalu zawiadamiają o ciężkiej stracie, jaką ponieśli przez śmierć swego prokurenta i wicedyrektora kopalń w Schodnicy, nieodżałowanej pamięci

Inż. Roberta Bindera

który dnia 25 stycznia br. zmarł w Zakopanem po krótkich a ciężkich cierpieniach w 43 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 stycznia br. o godz. 12 z hali ceremonialnej cmentarza żydowskiego we Lwowie, na który niniejszem zapraszają przyjaciół i znajomych Zmarłego

Podziękowanie.

JWPanom: Prof. Dr. R. Rencki emu Prof. Dr. J. Grekowi, Dr. H. Długoszowi Dr. A. Fałkiewiczowi, Dr. J. Goertzowi, Dr. W. Grabowskiemu, oraz SS. Miłosierdzia składamy z głębi serca płynące podziękowania za Ich starania i troskliwą opiekę, jaką otoczyli Najdroższego Męża i Ojca naszego ś. p. Prof. Jana Szczepańskiego w czasie Jego pobytu na Klinice chorób wewn. Uniw. J. K. — Składamy równocześnie gorące słowa podziękowania JWP. Dr. E. Stefkowi za Jego trud i serdeczną opiekę, jaką otaczał ś. p. Zmarłego podczas Jego choroby. 187

Żona i córki.

Samobójstwo kobiety na Czartowskiej Skale.

Wczoraj wieczorem około godz. 19 przechodnie zauważyli w lesie koło Czartowskiej Skały kobietę leżącą bez przytomności na ziemi. Zaniesiono ją do drożdżarni w Lesienicach, skąd wezwano telefoniczne Pogotowie. Karetką Pogotowia odwieziono ją do szpitala. W zamierze samobójczym usiłowała ona otruć się jakąś nieznaną trucizną. Z powodu braku dokumentów nie stwierdzono jej nazwiska.

—o—

Napad na 16-letniego chłopca.

Wczoraj wieczorem na 16-letniego Edwarda Wojciechowskiego, zamieszkałego przy swych rodzicach, na ul. Balonowej napadło kilku opryszków, którzy zadali chłopcu ranę kłutą nożem w plecy. Po zaopatrzeniu na Pogotowiu ratunkowem przewieziono go do szpitala powszechnego.

Szczegóły paktu o nieagresji

zawartego przez Polskę z Niemcami.

Warszawa, 27 stycznia. (PAT) Dnia 15 listopada 1933 w rozmowie pomiędzy posłem Rzplitej Polskiej w Berlinie a kanclerzem Rzeszy, ustalony został i podany do powszechnej wiadomości zgodny zamiar rządów polskiego i niemieckiego, aby traktować w drodze bezpośrednich rokowań sprawy, dotyczące obu krajów, oraz, aby wyrzec się w stosunkach wzajemnych wszelkiego stosowania przemocy. W związku z tem rząd Rzplitej i rząd Rzeszy przeprowadziły rokowania celem doprowadzenia do skutku w myśl powyższej rozmowy, wiążącego porozumienia, dotyczącego przyszłego kształtowania się wzajemnych stosunków.

Poseł polski w Berlinie, p. Lipski i minister spraw zagranicznych Rzeszy p. von Neurath, podpisali w dniu 26 stycznia 1934 przedpołudniem (jak o tem pokrótce wczoraj donosiliśmy) w urzędzie spraw zagranicznych w Berlinie, następujący układ:

„Rząd polski i rząd niemiecki uważają, że nastąpił moment, aby rozpocząć nowy okres w stosunkach politycznych polsko-niemieckich przez bezpośrednie porozumiewanie się jednego z państw z drugiem. Wobec tego zdecydowały się one przez niniejszą deklarację położyć podstawy dla przyszłego kształtowania się tych stosunków. Oba rządy wychodzą przytem z założenia, że utrzymanie i utrwalenie stałego pokoju pomiędzy ich krajami, stanowi istotny warunek dla powszechnego pokoju w Europie.

„Wobec tego są one zdecydowane opierać swe wzajemne stosunki na zasadach, zawartych w pakcie paryskim z dnia 27 sierpnia 1928 i pragną określić bliżej zastosowanie tych zasad, o ile chodzi o stosunki polsko-niemieckie. Przytem każdy z obu rządów stwierdza, że przyjęte przezeń dotych czas w stosunku do innych zobowiązania międzynarodowe, nie stoją na przeszkodzie pokojowemu rozwojowi ich wzajemnych stosunków, nie są w sprzeczności z niniejszą deklaracją i przez tę deklarację nie są naruszone. Pozatem oba rządy stwierdzają, że niniejsza deklaracja nie dotyczy takich zagadnień, które zgodnie z prawem międzynarodowem, uważać należy za należące wyłącznie do spraw wewnętrznych jednego z obu państw.

„Oba rządy oświadczają, że jest ich zamiarem porozumiewać się bezpośrednio we wszelkich zagadnieniach dotyczących ich wzajemnych stosunków. W razie gdyby wynikły między niemi kwestje sporne, których nie dałoby się załatwić w drodze bezpośrednich rokowań, oba rządy będą szukały ich rozwiązania w każdym poszczególnym wypadku we wzajemnem porozumieniu przy pomocy innych sposobów pokojowych, przyczem w razie potrzeby, nie uchybia to możności zastosowania tych rodzajów postępowania, które są przewidziane dla takiego wypadku w innych obowiązujących je wzajemnie porozumieniach. W żadnym jednak wypadku nie będą się one uciekały do stosowania przemocy w celu załatwienia tego rodzaju spraw spornych.

„Stworzenie na powyższych zasadach gwarancyj pokoju, ułatwi obu rządom doniosłe zadanie, znajdowania dla zagadnień politycznych, gospodarczych i kulturalnych, rozwiązań opartych na sprawiedliwem i słusznem wyrównaniu obustronnych interesów. Oba rządy są przeświadczone, że stosunki pomiędzy ich krajami będą się w ten sposób owocnie rozwijały i doprowadzą do ugruntowania dobrego sąsiedzkiego pożycia, co nietylko dla ich obu krajów, ale i dla pozostałych narodów europejskich będzie miało zbawienne następstwa.

„Niniejsza deklaracja będzie ratyfikowana, a dokumenty ratyfikacyjne zostaną możliwie szybko wymienione w Warszawie. Deklaracja pozostanie w mocy w ciągu okresu 10-ciu lat, licząc od dnia wymiany dokumentów ratyfikacyjnych. W razie, jeżeli żaden z obu rządów nie wymówi jej na 6 miesięcy przed upływem tego okresu czasu, zachowa ona w dalszym ciągu moc, potem jednak każdy rząd będzie mógł ją wymówić w każdym czasie w terminie 6-miesięcznym. Deklarację niniejszą sporządzono w dwóch egzemplarzach w języku polskim i niemieckim".

Krytyczna sytuacja rządu Chautemps'a.

Minister spraw sprawiedliwości będzie przesłuchany przez sędziego śledczego.

Paryż, 27 stycznia. (PAT) Koła polityczne uważają sytuację rządu za wysoce krytyczną. Gabinet znajduje się w trudnem położeniu przedewszystkiem na skutek informacyj, jakie zdaniem dzienników w wysokim stopniu kompromitować mają ministra sprawiedliwości Raynaldi. **Wieczorem rozeszła się wiadomość, że prokurator dep. Sekwany poinformował Raynaldi'ego, iż zamierza wydelegować do ministerstwa sprawiedliwości jednego ze swych urzędników, celem przesłuchania ministra, w sprawie toczącej się** przeciwko towarzystwu **Holding- - Sacazan.**

Nagłość tej decyzji wywołała zdumienie w kołach politycznych. Jak podkreśla „Le Jour" **fakt przesłuchania ministra sprawiedliwości przez sędziego śledczego w tak drażliwej sprawie, w której jego moralna odpowiedzialność jest poważnie naruszona, nie ma dotychczas precedensu w dziejach sądownictwa.**

Już w czasie przemówienia deputowany prawicowy Henriot zaatakował ministra sprawiedliwości, zarzucając mu, że nazwisko jego znajduje się w aktach sprawy Tow. Holding - Sacazan, ale dopiero wiadomość o przesłuchaniu ministra zwróciła uwagę opinji na tę drażliwą sprawę:

Według wiadomości, jakie ukazały się w prasie, towarzystwo to posiadało kapitał zakładowy, składający się z 500 tysięcy sztuk akcyj po 100 franków. Wszystkie te akcje, z wyjątkiem 34 tysięcy sztuk, były subskrybowane przez bank Sacazana. Z pozostałej reszty senator Raynaldi, wiceprzewodniczący rady nadzorczej, otrzymał 250 sztuk, niewpłacając jednak z tego tytułu żadnej sumy. Wkrótce potem z powodu niemożności pogodzenia godności senatora ze stanowiskiem w radzie nadzorczej tego T-wa, Raynaldi zrezygnował ze swych funkcyj, pozostawiając sobie 150 sztuk akcyj, należących mu z tytułu pełnienia funkcji wice przewodniczącego rady nadzorczej. Min. Raynaldi całkowicie spłacił należność za pozostałych 100 akcyj, przekazując bankowi Sacazana kwotę 10.000 franków. Było to jednak już zbyt późno, gdyż obecność Raynaldi'ego w radzie nadzorczej pozwoliła bankowi wykorzystać jego nazwisko dla stworzenia innego towarzystwa „Holding-Commercial de France", pod płaszczykiem którego dokonano wielu oszustw. Min. Raynaldi wyjaśnił wprawdzie w odpowiedzi na ataki, iż zapłacił za 100 akcyj, ale nie powiedział ani słowa o pozostałych 150 akcjach. Prasa zapytuje więc, kto zapłacił za tych 150 akcyj — bank Sacazana czy też sam właściciel Sacazan. W każdym razie chodzi o fakt, że — jak twierdzi „Le Jous" — min. Raynaldi w tym wypadku był fikcyjnym subskrybentem.

Inne pisma przytaczają sprawę Gibeau—Ribot, w którą wmieszany miał być minister finansów Bonnet, przyczem „Action Francaise" twierdzi, że w tych warunkach wogóle gabinet wolałby uniknąć publicznego wywlekania tych spraw. Pismo twierdzi też, że misję utworzenia gabinetu w razie ustąpienia Chautemps'a, otrzymałby Daladier lub Herriot.

—o—

Po uchwaleniu nowej konstytucji.

Warszawa, dnia 27 stycznia. (Sz.) Wieść o uchwaleniu konstytucji rozeszła się z błyskawiczną szybkością po mieście za pośrednictwem dodatków nadzwyczajnych rozchwytywanych przez publiczność. Wkrótce uformował się

wielki pochód

organizacyj społecznych i stowarzyszeń b. kombatantów i z orkiestrą na czele przeszedł ulicami stolicy manifestując pod Zamkiem, przed Belwederem i Sejmem. Uczestnicy manifestacji wznosili okrzyki na cześć nowej konstytucji.

Na placu zamkowym do zebranych krótkie przemówienie wygłosił jeden z posłów, podkreślając moment historyczny, jaki nastąpił w dniu dzisiejszym. Zebrani gorąco manifestowali na cześć pp. Prezydenta i Marszałka Piłsudskiego.

Gdy p. Prezydent ukazał się w oświetlonym oknie Zamku, niemilknące okrzyki trwały przez dłuższą chwilę.

W lokalach organizacyjnych młodzieży Legjonu Młodych zebrana tam młodzież na wieść o uchwaleniu projektu nowej konstytucji zorganizowała spontaniczne manifestacje, wznosząc okrzyki na cześć nowej konstytucji. Po wygłoszeniu okolicznościowych przemówień, młodzież udała się na miasto, przyłączając się do pochodu i śpiewając Pierwszą Brygadę.

Żałobne nastroje wśród opozycji.

Warszawa, 27 stycznia. (Sz.) Niespodziewane dla opozycji uchwalenie konstytucji wywołało wśród klubów opozycyjnych piorunujące wrażenie.

Od bardzo dawnych lat nie widziano takiego obrazu, jaki dziś wieczorem przedstawiały kuluary gmachu sejmowego. Początkowo wśród posłów opozycyjnych wogóle nie orjentowano się o co właściwie chodzi, nie wierzono, że została uchwalona konstytucja i nie dawano wiary autorytatywnym oświadczeniom, że zgodnie z regulaminem ustawa konstytucyjna została uchwalona przez sejm i przesłana do senatu.

Po jakimś dopiero czasie zorjentowali się posłowie opozycyjni, że oni to faktycznie przyczynili się do przeprowadzenia ustawy konstytucyjnej w trybie przyspieszonym. Dzięki swemu negatywnemu stanowisku do prac nad rewizją ustroju państwa i uchylaniu się od udziału w posiedzeniu Sejmu, umożliwili utworzenie przepisanej konstytucją większości głosów, wymaganej do przeprowadzenia właściwej uchwały.

To też nastrój, jaki panuje wśród klubów opozycyjnych, nie da się inaczej określić, jak słowem: żałoba. Odpowiedzialność za to, co się stało, składa opozycja na wodzów klubu narodowego. Oni to bowiem byli głównymi inicjatorami akcji wyjścia z sali sejmowej i zmusili nawet do tego klub Ch. D. który chciał brać udział w obradach.

Całkowita dezorjentacja opozycji co do dalszej jej taktyki zakończyła dzień dzisiejszy. W nawpółoświetlonych kuluarach sejmowych przywódcy klubów opozycyjnych prowadzili wieczorem długie narady, jak się dalej zachować i jak wytłómaczyć przed swoimi wyborcami tę fatalną przegraną.

Rada Grodzka B. B. W. R. we Lwowie

zaprasza swych członków na prelekcję posła Dra Stefana Mękarskiego p. t.:

„Nowy samorząd w nowym ustroju"

która odbędzie się w poniedziałek dnia 29 stycznia 1934 roku o godz. 7·30 wiecz. (19·30) w lokalu Rady Grodzkiej B. B. W. R. we Lwowie, ul. Sykstuska l. 10.

Celem Związku Strzeleckiego utrzymanie i wzmocnienie całości Państwa i zapewnienie nienaruszalności jego granic

Wiadomości bieżące

28 stycznia 1934	Niedziela Juljana Jutro: Franciszka Wschód słońca 7·25 Zachód słońca 16·14

TEATR WIELKI.

Niedziela 28 bm. godz. 3.30 pop. „Pieniądze to nie wszystko". ceny najniższe. Abon. 5. — Godz. 7.30 „Ivar Kreuger". Abon. 9.

Poniedziałek 29 bm. godz. 7.30 „Ivar Kreuger". Abon. 9.

Wtorek 30 stycznia o godz. 7.30 wiecz. po raz pierwszy przedstawienie losowane „Fräulein Doktor" a 1 zł.

Środa 31 stycznia: Przedstawienie zawieszone z powodu gen. próby.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Niedziela 28 bm. godz. 3.30 „Fotel 47". ceny najniższe. Abon. 10. — Godz. 7.30 „No. no Nanette". Abon. 10.

Poniedziałek 29 bm. godz. 7.30 „No. no Nanette". Abon. 10.

Wtorek 30 stycznia godz. 7.15 wiecz. Szopka „Szachy Pana Marszałka". — godzina 9.15 Szopka „Szachy Pana Marszałka".

Środa 31 stycznia o godz. 7.15 i 9.15 w. Szopka „Szachy Pana Marszałka".

COLOSSEUM.

Film: „Port San-Diego". Rewja: „Frontem do morza".

KINOTEATRY:

ADRJA: „Dr. Dżekel".
APOLLO: „Dwa pocałunki".
ATLANTIC: „Grzech jednej nocy"
CASINO: „A. L. 14 zatonęła".
CHIMERA: „Sherlock Holmes".
GRAŻYNA: „King—Kong i chór rosyjskich bojanów.
KOPERNIK: „Testament Dra Mabuze".
MARYSIEŃKA: „Testament Dra Mabuze".
MIRAŻ: „Szalona pensjonarka" z Anną Ondrą.
MUZA: „Ostatnia carowa".
PALACE: „Wielka księżna Aleksandra".
PAN: „Kobiety bez przeszłości" oraz rewja.
PASAŻ: „Człowiek małpa" oraz „Flip i Flap".
RAJ: „Wyrok życia" z Ireną Eichlerówną.
SŁOŃCE: „Czerwony ślad" oraz rewja.
STYLOWY: „Noc szału" oraz rewja.
ŚWIT: „Każdemu wolno kochać".
UCIECHA: „Noce portowe" oraz rewja.

—o—

— **Teatr Wielki** „Ivar Kreuger" (Abon. 9). sensacyjny film sceniczny J. Tepy osnuty na tle dziejów niebywałej karjery i tajemniczej śmierci największego konkwistadora współczesnej finansjery światowej odegrany będzie dzisiaj w niedzielę. oraz w poniedziałek w Teatrze Wielkim.

— **Teatr Rozmaitości** „No. no. Nanette" (Abon. 10) czarująca. pełna humoru operetka V. Youmansa przyjmowana stale niezmiernie gorąco przez rozbawioną arcywesołem librettem i zachwyconą melodyjną muzyką publiczność. odegrana zostanie w niedzielę oraz w dni następne.

— **Niedzielne popołudniówki w Teatrach Miejskich.** Teatr Wielki „Pieniądze to nie wszystko". (Abon. 5). doskonała komedja Bus-Feketyego. ciesząca się kolosalnem powodzeniem publiczności lwowskiej. odegrana zostanie dziś w niedzielę 28 b. m. o godz. 3.30 popoł. po cenach najniższych

Teatr Rozmaitości. „Fotel 47". (Abon. 8). przezabawna. pełna humoru. komizmu i dowcipu komedja L. Verneuila, odegrana zostanie dziś w niedzielę o g. 3.30 popoł. po cenach najniższych.

— **Po raz pierwszy „Fräulein Doktor" po złotówce** Teatr Wielki. We wtorek 30 b. m. po raz pierwszy losowane przedstawienie słynnej sztuki J. Tepy „Fräulein Doktor". stanowiącej ciągle największą sensację współczesnego repertuaru. — Losowanie odbywa się w Bjurze Abo. ul. Rutowskiego 2. tel. 26-56. a w dniu przedstawienia od g. 5 popoł. przy Kasie Teatru Wielkiego.

Z Oddziału lw. Związku Legjonistów.

W dniu 25 b. m. odbyło się doroczne walne zebranie Oddziału Zw. Leg. Pol. we Lwowie przy współudziale przeszło 100 członków, oraz w obecności reprezentantów władz cywilnych, wojskowych, oraz delegatek i delegatów pokrewnych organizacyj.

Zagaił walne zebranie ustępujący prezes Oddziału ob. Zygmunt Schuster i po krótkiem przemówieniu na temat wyścigu pracy legjonistów, zaproponował na przewodniczącego zebrania prezesa Okręgu Zw. Leg. Pol. we Lwowie, a zarazem delegata zarządu głównego ob. posła dr. Bronisława Wojciechowskiego, którą to propozycję zaaprobowało walne zebranie jednomyślną uchwałą.

Obejmując przewodnictwo wygłosił prezes Wojciechowski przemówienie, w którem uprzytomnił zebranym, że zebranie ma charakter wyjątkowy, gdyż odbywa się w znamiennej chwili intensywnego przesilenia gospodarczego o znaczeniu światowem, w którem i nasze Państwo ma swoją rolę.

Zwrócił się więc z apelem do zgromadzonej rzeszy legjonowej, by w obradach swoich, przemówieniach i dyskusjach pamiętała o tem, że wielkiemu interesowi Państwa należy podporządkować wszelkie cierpienia i potrzeby osobiste, chociażby były bardzo słuszne i bardzo bolesne. Legjoniści powinni dać przykład karności, solidarności, zdyscyplinowania organizacyjnego i gotowości ofiary dla Państwa, a to w tym celu, aby wykazać niezbicie tężyznę twórczą i organizacyjną, z którą należy się liczyć.

Po przyjęciu porządku obrad wygłosili z kolei przemówienia: prezes Oddziału Zygmunt Schuster, zdając sprawozdanie z całorocznej działalności zarządu, ppłk. Zygmunt Zygmuntowicz składając sprawozdanie z prac komisji rewizyjnej postawił wniosek udzielenia absolutorjum ustępującemu zarządowi. Zebranie przyjęło oba sprawozdania oklaskami.

W dalszym toku obrad rozwinęła się dyskusja, która obejmowała całokształt prac i zagadnień Zw. Leg., jako organizacji, jak niemniej posłannictwa legjonistów w Niepodległem Państwie.

Wszystkie przemówienia nacechowane były wielką powagą i troską o byt tej z takim trudem zdobytej Niepodległości i jej niezłomnego i po wszystkie czasy utrwalenia.

Między innymi w dyskusji zabierali głos: ob. Balicki, ob. dr. Dzieduszycki, kpt. Czaszka, ob. Kubala, ob. Zajączkowski, ob. Saro: wreszcie przystąpiono do wyboru nowego zarządu.

Ob. płk. Gigiel przedstawił walnemu zebraniu listę nowego zarządu i delegatów na walny zjazd. Lista ta po nieznacznych poprawkach dokonanych na żądanie walnego zebrania została jednomyślnie uchwalona.

Prezesem Oddziału wybrano poraz drugi ob. Zygmunta Szustera. W skład zarządu weszli członkowie: Blicharski Tadeusz, Bogdanowicz Kazimierz, Czarnecki Stanisław, Czaszka Stanisław, Demczyński Włodzimierz, Glanowski Franciszek, Hoffman Andrzej Rudolf, Prager Adam, Procajło Włodzimierz, Pytel Bolesław, Reis Zygmunt, Skórkowski, Sulimirski Tadeusz, Trojanowski Ludwik, Zamorski Stanisław, Zygmuntowicz Zygmunt.

Zastępcy: Degenstück Zygmunt, Gawlik Kazimierz, Ruebenbauer, Sroczyński, Suchy, Wozaczyński Jan, Komisja rewizyjna: dr. Bruchnalski Gustaw, Śliwiński Roman, Starzyński Józef. Zastępcy: Korwin - Kochanowski Stan., Model Władysław. Delegatami na okręgowy i walny zjazd do Warszawy zostali wybrani: dr. Dzieduszycki Konstanty, Balicki, Blicharski Tadeusz, dr. Bruchnalski Gustaw, Demczyński Włodzimierz, Czarnecki Stan., Falkiewicz Tadeusz, Glanowski Franciszek, Gawlik Kazimierz, Kowalski Hipolit, Kozioł Stanisław, Lindorski, Łoziński Marjan, Model Władysław, Morawski Zygmunt, Nieprzewski Włodzimierz, Prager Adam, Procajło Włodzimierz, Pryma Mieczysław, Rotter Marjan, Reis Zygmunt, Rogowski Jan, Śledziński Kazimierz, Śliwiński Roman, Trojanowski Ludwik, Sulimirski, Wozaczyński Jan, Zygmuntowicz Zygmunt.

Po dokonanym wyborze zabrał głos prezes Okręgu poseł dr. Wojciechowski, dziękując przedstawicielom władz państwowych, cywilnych i wojskowych a w szczególności p. wojewodzie Belinie - Prażmowskiemu, wicewojewodzie Sochańskiemu, p. gen. Popowiczowi, oraz sekcji pań z panią wojewodziną Prażmowską i Wojciechowską na czele, a walne zebranie obecnym na sali przedstawicielom władz żywiołową urządziło owację.

Przed Balem Prasy.

Przygotowywany na czwartek 1 lutego wielki. reprezentacyjny Bal Prasy, który będzie jednocześnie najświetniejszą zabawą towarzyską w tym karnawale, zapowiada się nadzwyczajnie. Weźmie w nim udział cała elita Lwowa, zgłosiło także swój przyjazd mnóstwo osób z poza Lwowa.

Program balu obejmuje cały szereg atrakcyj. Powszechne zainteresowanie budzi wybór „Królowej Karnawału" i dwóch wicekrólowych z pięknemi nagrodami, oraz głosowanie na „najwytworniejszego mężczyznę" Lwowa w drodze plebiscytu.

Świetnie zapowiada się strona taneczna pod wodzą doskonałych aranżerów. Komitet Pań-Gospodyń pod kierunkiem pań red. Cepnikowej i mecenasowej Wassungowej dołożył wszelkich starań, aby i strona gastronomiczna odpowiedziała najwybredniejszym wymaganiom, przyczem ustalono bajecznie niskie ceny przy bufecie.

Osoby, które z niezależnych przyczyn nie otrzymały do tej pory zaproszeń, zechcą zgłaszać się po nie pod adresem: Towarzystwo Dziennikarzy Polskich. Lwów, ul. Sokola 4

Raut Związku Strzeleckiego 3-go lutego.

Już kilka dni dzieli nas od reprezentacyjnego Rautu Związkn Strzeleckiego. który skupi elitę towarzyską nietylko Lwowa lecz województw stanisławowskiego i tarnopolskiego. Raut odbędzie się dnia 3 lutego w reprezentacyjnych salach Kasyna Oficerskiego 40 p. p. ul. św. Piotra

Prace przygotowawcze są na ukończeniu Komitet Pań pod przewodnictwem p. Heleny Trojanowej przygotował wykwintny i tani bufet Sale zostały artystycznie udekorowane przez inż. Harlanda.

Cały szereg bocznych salonów oddanych zostanie do dyspozycji amatorów bridge'a i wypoczynku po chwilach spędzonych na sali tanecznej. W ogrzanych garderobach dla pań pracować będą fryzjerki i krawczynie. Postój autodorożek i całonocny ruch tramwajów linji nr. 3 zapewniony Przygrywać będzie kilka zespołów muzycznych pod dyr. znanego kapelmistrza por. Jurkiewicza.

W części muzykalno-wokalnej wystąpią znane siły operowe ze śpiewem solowym oraz znany akademicki zespół revellersów „Erjana" Szeregu innych miłych niespodzianek Komitet narazie nie ujawnia. Gwarancję dobrej, urozmaiconej i przyjemnej zabawy dają nazwiska wodzirejów: pp. dr. Henryka Breita i Ludwika Żukrowskiego.

Nad całością czuwa komitet wykonawczy z niestrudzonymi panami ppułk. dr. J. Dąbrowskim i dyrektorem dr. K. Saneckim na czele.

Dotychczas wysłano 3000 zaproszeń, dalsza wysyłka w toku. Wobec możliwości przeoczenia, komitet uprzejmie prosi o podejmowanie zaproszeń w Liceum Handlowem pl. Strzelecki 8. telefon 44-40, gdzie również odbywa się przedsprzedaż biletów wstępu.

Kronika karnawałowa.

BAL PRASY dnia 1 lutego b. r. w salach Kasyna i Koła Lit. - Art.

RAUT ZWIĄZKU STRZELECKIEGO odbędzie się dnia 3 lutego b. r. w salonach 40 p. p.

— **„Szachy Pana Marszałka" w Teatrze Rozmaitości.** We wtorek 30 i we środę 31 stycznia oraz we czwartek 1 lutego b. r. odbędą się w Teatrze Rozmaitości dwa razy dziennie, t. j. o godz. 7.15 i 9.15 wiecz. przedstawienia wielkiej warszawskiej Szopki Politycznej p. t. „Szachy Pana Marszałka". stanowiącej jedną z największych atrakcyj stolicy.

— **Colosseum.** Dziś w niedzielę w dalszym ciągu na scenie Colosseum przebojowa rewja, ciesząca się niesłabnącem powodzeniem p. t. „Frontem do morza" w wykonaniu całego zespołu „Wesołego Murzyna" z Leo Fuksem na czele. Na ekranie przepiękny film grany po raz pierwszy we Lwowie p. t. „Port San-Diego" z Claudette Colbert w roli tytułowej. Dziś początek I. seansu o godz. 2.30.

—o—

— **Towarzystwo Naukowe we Lwowie.** Posiedzenie Wydziału Historyczno-Filozoficznego odbędzie się we **wtorek 30 stycznia o godz. 5 popoł.** w lokalu Seminarjum prof. Abrahama w starym gmachu Uniwersytetu. Porządek dzienny: Czł. prof. L. Piniński przedstawi pracę prof. Fr. Bosowskiego (Wilno) p. t. „Mandatum a negotiorum gestio w prawie rzymskiem klasycznem i justyniańskiem". Czł. prof. St. Starzyński przedstawi pracę dr. A. Derynga (Lublin) p. t.: „Akty rządowe głowy państwa".

— **Teatr Nowoczesny.** W poniedziałek 29 b. m. wygłosi Andrzej Pronaszko, jeden z największych dekoratorów teatralnych w Polsce, wykład o teatrze nowoczesnym w sali miejskiego Muzeum Przemysłu Artyst. we Lwowie ul. Hetmańska 20. Będzie to drugi odczyt w cyklu wykładów o sztuce nowoczesnej, urządzanych przez Zawodowy Związek Artystów Plastyków we Lwowie. Odczyt ten ze względu na stanowisko pierwszego artysty dekoratora teatrów miejskich jakie zajmuje Pronaszko jak i ze względu na awangardowy charakter jego sztuki, będzie bardzo interesujący. Początek odczytu o godz. 19. — Bliższe szczegóły w afiszach.

— **Wieczór dyskusyjny.** W poniedziałek 29 stycznia b. r. o godz. 7 (19) wieczorem odbędzie się w lokalu Sodalicji Marjańskich i Tow. im. Piotra Skargi przy ul. Rutowskiego 13, wieczór dyskusyjny na temat: Akcja Katolicka — Sodalicje Marjańskie. Referat wygłosi generalny Moderator Związku Sodal. Marjan. O. Moskała T. J.

— **44-ty Wieczór dyskusyjny Zawodowego Związku Literatów Polskich** odbędzie się w poniedziałek 29 stycznia b. r. w małej, parterowej sali Kasyna i Koła Lit.-Art. o godz. 19-tej. Prelegentem wieczoru będzie prof. dr. Roman Ingarden, który wygłosi wykład o „życiu" dzieła literackiego. Prof. Ingarden który świeżo objął jedną z katedr filozofji ścisłej na Uniwersytecie J. K., zaliczany jest zagranicą do najwybitniejszych przedstawicieli husserlowskiej szkoły filozofów. W zapowiedzianej dyskusji zaznajomi uczestników wieczoru z niektóremi wynikami swych subtelnych i precyzyjnych analiz z pogranicza ontologji, logiki i teorji literatury, które mieć mogą fundamentalne znaczenie dla rozwoju badań nad budową i ustrojem dzieł literackich. Wstęp na salę dla członków Związku i Kasyna, gości zaproszonych i osób przez nich wprowadzonych, wolny.

— **Zabawa karnawałowa Legjonu Młodych.** Legjon Młodych Obwód Lwów-Miasto, urządza 2 lutego w salach Kasyna Urzędniczego Poczt.-Telegr. przy ul. Ja-

Dar honorowy p. Wojewody dla weteranów 1863 r.

P. Wojewoda lwowski Belina - Prażmowski przyznał dar honorowy weteranom 1863 r. zamieszkałym poza Lwowem, na obszarze woj. lwowskiego po 100 zł. Dar ten rozdzielił komitet opieki nad weteranami 1863 r. we Lwowie pomiędzy pp. Psarskiego Romana (Jaworów), Olechowskiego Wł. (Przemyśl), Dobrowolskiego Antoniego (Niemirów - Zdrój) oraz Baranowskiego Józefa i Zawadę Tomasza (Jarosław).

—o—

Spór o 1 miljon złotych.

Z Brodów donoszą nam: Przybyła tu i urzęduje w gmachu starostwa komisja ministerjalna w sprawie zatargu między właścicielem Spółki Brody, Rudrofem a urzędem skarbowym o sumę jednego miljona zł. należnych skarbowi państwa, samorządom, ubezpieczalni i t. d. W skład komisji, na której czele stoi prezes Banku Gospodarstwa Krajowego dr. R. Górecki wchodzą: wiceminister skarbu Starzyński, dyrektor departamentu w ministerstwie skarbu dr. Koszko i dr. Rutkowski. W dniu dzisiejszym komisja przesłucha Rudrofa.

polskiej 9. zabawę karnawałową. Zaproszenia wydaje Sekretarjat Legionu Młodych przy ul. Czarnieckiego 7. od godz. 19 do 21. Początek zabawy o godz. 22.

— **Rodzina Rezerwistów** zapewnia wszystkim uczestnikom zabawy karnawałowej, urządzonej dnia 3 lutego 1934 w salach Strzeleckiego Tow. mieszczańskiego, naczarowniejsze i najmilsze spędzenie wieczoru w bieżącym sezonie. Znakomita orkiestra, tani bufet, stoliki bridżowe zachęcą niewątpliwie do przyjścia całą elitę miasta Lwowa. Komitet uprasza wszystkich którzy pragnęliby wziąć udział w tej zabawie, a których imiennie wysłane zaproszenia nie doszły, o łaskawe zgłoszenie się w lokalu Rady Grodzkiej Rodziny Rezerwistów, ul. Kurkowa 12.

W NASZEJ ADMINISTRACJI ZŁOŻYLI:

Na Bratnią Pomoc Słuchaczów Politechniki zamiast kwiatów na mogiłę ś. p. bratowej Zofji z Trzemeskich Huberowej — prof. H. zł. 20. 185

—o—

— **W niedzielę 28 bm. biuro zgłoszeń w Ubezpieczalni czynne.** Dla wygody publiczności Zarząd Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie zarządził, aby ze względu na ostatnie dni, biuro zgłoszeń przy ul. Szpitalnej 1 było czynne także w niedzielę dnia 28 bm. od godz. 8 do 14.

— **Przeniesienie sędziego.** Minister sprawiedliwości przeniósł sędziego grodzkiego p. Sauczeka z Trembowli do Glinian.

— **Opłaty za mieszkania służbowe będą zmniejszone.** Agencja Wschód dowiaduje się, że w najbliższych dniach mają być opracowane nowe przepisy w sprawie opłat za mieszkania służbowe, zajmowane przez urzędników. Będą ustalone nowe stawki z tem, że obliczenia za powierzchnię mieszkania będą w przerachowaniu na złote niższe od dotychczasowych. Nowe przepisy mają ustalić maksymalną normę pobierania należności za mieszkania służbowe przez Skarb Państwa z tem, że należność za mieszkanie nie może wynosić więcej niż 15 prc. uposażenia funkcjonarjusza korzystającego z mieszkania. Przy ustalaniu szczegółów przepisów panuje tendencja aby opłaty za mieszkania były niższe od obecnych, a w każdym razie gracina 15 prc. od uposażenia była maksymalna i stosowana w wypadkach wyjątkowych, a zwłaszcza wówczas, gdy mieszkanie służbowe jest wyjątkowo obszerne.

—o—

Towarzystwo „Straż Mogił Polskich Bohaterów".

XIV. walne zgromadzenie Towarzystwa „Straż Mogił Polskich Bohaterów" we Lwowie, odbyło się — jak corocznie — w dniu 26 stycznia 1934 r. w sali posiedzeń w ratuszu. Wśród licznie zebranych członków tow. i zaproszonych gości zauważyliśmy p. prezydentową Kubalową, p. St. Dworskiego, delegata Kuratorjum lwowskiego, wiceprezesa Związku Obrońców Lwowa Kwiatkowskiego i wielu innych.

Posiedzenie zagaiła p. Wanda Mazanowska i wyraziła serdeczną podziękę wieloletniej przewodniczącej prez. Kaz. Neumannowej za jej dotychczasową owocną pracę.

Następnie po odczytaniu i zatwierdzeniu protokołu z poprzedniego walnego zgromadzenia, przedstawiono szczegółowe sprawozdanie z działalności w roku 1933, oraz sprawozdanie kasowe.

Przychody wyniosły: 42.843'09 zł., rozchody 31. 140'58 zł., saldo na rok 1934 11.702'51 zł. W kwocie rozchodu mieszczą się wydatki na zapłatę robót kamieniarskich przy Pomniku Chwały, na Cmentarzu Obrońców Lwowa, konserwację grobów, i uporządkowanie terenu.

Imieniem komisji rewizyjnej p. A. Aleksandrowiczówna postawiła wniosek na udzielenie absolutorjum wydziałowi i skarbniczce p. O. Zakrejsowej, co jednogłośnie uchwalono, wyrażając im przytem podziękowanie za bezinteresowną i wydatną pracę.

Architekt p. A. Nestorowski, który od szeregu lat bezinteresownie prowadzi prace budowlane na cmentarzu Obrońców Lwowa, przedstawił plan i kosztorys prac na rok bieżący. Towarzystwo zamierza wykończyć Pomnik Chwały, mianowicie wykonać dwie symboliczne rzeźby lwów przy Pomniku Chwały od strony Pohulanki, oraz wykuć na pomniku nazwy miejscowości bitew. W planach Towarzystwa leży uroczyste odsłonięcie Pomnika Chwały w listopadzie b. r. Projektuje się również wykucie nazwisk poległych i zmarłych Obrońców Lwowa na pomniku, zależeć to jednak będzie podobnie jak i dalsze prace od napływu funduszów.

Wybory, które odbyły się w myśl statutu kartkami, dały wynik następujący: przewodniczącą wybrano jednogłośnie dotychczasową, wielce zasłużoną wiceprezeskę p. Wandę Mazanowską. Następnie również jednogło śnie wybrano: wiceprezesami: pp. O. Zakrejsową i gen. W. Czumę, skarbniczką p. Zakrejsową, zastępcą skarbniczki p. Kazimierza Bautrę, sekretarką p. Zofję Nędzowską.

Wydział wybrano w składzie następującym: Adamowiczowa H., Bubella J., Chlamtacz J., Dobrucka H., Groegerowa J., Irzykowa F., Janowiczowa F., Jabłońska W., Jorkaschowa L., Kapłońska T., inż. Karasiński T., dr. Klimów R., Kołbuszowska M., Kubalowa Z., inż. Łużecki M., Malarska H., Mączyński Cz., Mazanowski Al., Nechayowa M., Nestorowski A., inż. Olszewski A., dr. Ostrowski St., Parylakowa W., Popowiczowa Wł., Reinbergowa J., Szczerbańska E., Widtowa Br., in. Welczer Br.. Zastępcy wydziałowych: Dąbrowska St., dr. Konopacki A. Pełeńska J., Komisja rewizyjna: Aleksandrowiczówna A., Borysiewicz J., Ciszkowa M., Nechay A., Żmudziński Fr., Komisja budowlana: inż. Harland Z., inż. Karasiński T., inż. Łużecki M., inż. Minkiewicz W., Nestarowski A. i inż. Olszewski A.

W uznaniu szczególnych, wieloletnich zasług i niezwykłej ofiarności dla celów cmentarza Obrońców Lwowa, walne zgromadzenie zamianowało p. Wandę Mazanowską członkiem honorowym Tow.

Likwidacja przeszło 20 stanowisk komorników.

Od pewnego czasu dał się zauważyć pewien poważniejszy spadek czynności w kancelarjach komorników na terenie Małopolski wschodniej. Wpływy skarbowe z opłat, jakie pobierają przy swych czynnościach komornicy spadły dość znacznie (60 proc. opłat pobiera Skarb Państwa). Spadek czynności komorników tłumaczony jest przedewszystkiem faktem, że wiele spraw procesowych, wynikających z okresu załamania się wysokiej konjunktury, zostało już całkowicie uregulowanych, a także czynności komorników zmalały z powodu wprowadzenia całego szeregu ustaw ochronnych dla rolnictwa i dłużników.

Jak się dowiaduje Ag. Wschód, Ministerstwo sprawiedliwości zainteresowało się spadkiem czynności komorników na terenie Apelacji lwowskiej i w najbliższym czasie należy spodziewać się, że na wniosek prezesa Sądu Apelacyjnego dr. Zielińskiego zredukowanych będzie 27 etatów komorniczych.

Na zarządzenie prezesa Sądu Apelacyjnego, prezesi Sądów Okręgowych zbadali, które z etatów komorniczych w miejscowościach, gdzie etatów jest po kilka, są zbędne.

Należy wyjaśnić, że likwidacja stanowisk komorników nie wpłynie na redukcję personalną, ponieważ w przewidywaniu możliwości spadku czynności w kancelarjach komorniczych, pewna ilość etatów nie była obsadzona. W znacznej ilości wypadków, komornikami byli delegowani urzędnicy, którzy po likwidacji wrócą na swe stanowiska do Sądu. Warto przypomnieć, że na terenie lwowskiej Apelacji już przy wprowadzeniu instytucji komorników, faktycznie ustalono o 30 komorników mniej. Projektowano 208, ustalono 178. Obecnie prawdopodobnie na terenie lwowskiej Apelacji po zamierzonej likwidacji 27 stanowisk i po poprzedniej redukcji 3 stanowisk, pozostanie 148 komorników.

—o—

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

Uwaga na czasie.

W ostatnim czasie poświęca się coraz więcej uwagi sprawie racjonalnego naszego wyżywienia. Na tem miejscu chcemy zwrócić uwagę na mleko, które należy do najważniejszych produktów spożywczych — ze względu na zawartość prawie wszystkich dla organizmu niezbędnych składników. Równocześnie mleko jest stosunkowo najtańszym środkiem odżywczym. Zaznaczyć jednakże należy, że wartość odżywcza mleka zależy w wysokim stopniu od warunków higienicznych przy jego otrzymaniu. Złe mleko może spożywającemu bardziej zaszkodzić, niż pomóc.

Pomijając zafałszowania (rozcieńczania wodą i t. d.) i mniej niebezpieczne zanieczyszczenie mleka — o których tak często informują sprawozdania zakładów badania żywności — należy zwrócić główną uwagę na to, że zanieczyszczone mleko zawiera częstokroć olbrzymią ilość bakteryj chorobotwórczych, które dostają się do mleka od chorych krów, lub od chorych osób, które koło mleka pracują i wywołują niejednokrotnie tak niebezpieczne choroby, jak gruźlicę, tyfus, szkarlatynę itd.

Konsument niema możności przekonania się o zdrowotnej wartości mleka. Ta możność mają jedynie większe zakłady mleczarskie, dokonywujące chemiczne i bakterjologiczne analizy. Prócz tego, by zabezpieczyć konsumentowi jaknajwiększą pewność co do jakości i zdrowotności mleka, poddaje się je pasteryzacji. Zabieg ten ma na celu zupełne zniszczenie wszystkich zarazków chorobo-twórczych, jakie ewentualnie w mleku znajdować się mogą, przez ogrzanie mleka w temperaturze 80—85 st. C w przeciągu jednej minuty, albo 63—65 st. C. przez 20—30 minut i szybkie oziębienie mleka poniżej 10 st. C oraz przechowywanie go w tej temperaturze aż do chwili oddania go do spożycia.

Znane przedsiębiorstwo mleczarskie „Masłosojuz", chcąc usłużyć sprawie podniesienia stanu zdrowotnego swoich klijentów, sprzedaje pasteryzowane mleko w oryginalnych flaszkach, opatrzonych datą napełniania.

Można sądzić, że ludność miejska zamiast mleka zwykłego, nader często podejrzanego pochodzenia, będzie spożywać we własnym interesie tylko mleko pasteryzowane, znanego ze swej pierwszorzędnej jakości wyrobów, przedsiębiorstwa „Masłosojuzu". Ono bowiem daje pewność konsumentowi, że za swój pieniądz otrzyma on istotnie dobre, a przedewszystkiem zdrowe mleko. 195

Nagły zgon w aresztach miejskich.

W aresztach miejskich zmarł wczoraj nagle Józef Arciszyn zam. na Lewandówce przy ul. Słowackiego 9. Był on chory od dłuższego czasu na epilepsję. Zwłoki odstawiono do instytutu med. sądowej.

Rozpruta kasa.

Do kancelarji browaru Kałuskiego mieszczącej się przy ul. Pełczyńskiej 32, dokonano ubiegłej nocy włamania. Złodzieje rozpruli kasę ogniotrwałą zabierając 34 zł. w gotówce. Zarząd browaru zawiadomił wczoraj o godz. 7-mej rano policję o włamaniu. Za włamywaczami rozpoczęto poszukiwania.

Podziękowanie.

Dotknięte niezmiernym bólem po stracie Najdroższego Męża i Ojca naszego ś. p. **Prof. Jana Szczepańskiego**, składamy gorące słowa podziękowania tym wszystkim którzy oddali ś. p. Zmarłemu ostatnią posługę i którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do uczczenia zasług i pamięci ś. p. Zmarłego, a w szczególności dziękujemy: Ojcom i Klerowi Zakonu OO Bernardynów, Ks. Kapelanowi P. Szpitala Powsz., Ks Katechecie Dr. J. A. Kwiatkowskiemu, SS. Zakonu Najśw. Rodziny z Nazaretu, PP. Profesorom i Docentom W. II. Uniw. J. K. Dyrekcji, Gronu Naucz. Uczennicom Gimn. im. Długosza, Dyrekcji Gronu Naucz. i Uczennicom Gimn. Ż. im. A. Mickiewicza, Dyrekcji, Gronu Naucz. Uczniom Konserwatorium P. Tow. Muz., Gimnazium SS. Nazaretanek, Pol. Towarzystwu Filologicznemu, Dyrekcji Zakładu Narod. im. Ossolińskich, Dyrekcji „Książnicy i Atlasu", Przyjaciołom, Kolegom i Znajomym ś. p. Zmarłego, oraz tym wszystkim, którzy przesłali nam wyrazy współczucia. 187

Żona i córki.

O czem nie wolno zapomnieć

Zbiórka Miejskiego Komitetu Opieki Pozaszkolnej.

Miejski Komitet Opieki Pozaszkolnej rozpoczyna obecnie nową serję imprez mających na celu zdobycie środków na dożywianie i opiekę nad najuboższemi dziećmi Lwowa. W dniach 1, 2 i 3 lutego br. Komitet urządza zbiórkę pieniężną, z początkiem zaś marca loterję fantową, do której zaczyna już zbierać fanty.

Liczne rzesze przyjaciół i sympatyków Komitetu zainteresuje zapewne wiadomość, że Komitet uruchomił ostatnio dwie nowe kuchnie dostarczające codziennie bezpłatnych obiadów dzieciom, a to na Sygniówce i na Pasiekach. Razem więc ma Komitet trzynaście kuchen własnych, nie licząc subwencjonowanych.

Obie nowe kuchnie otwarto w środowiskach największej nędzy. Dzieci, objęte akcją żyją w tak nędznych warunkach, że prawie każdo jest zatrzymane w rozwoju. Zgrozę budzi zwłaszcza widok dzieci z Pasiek. Są to klasyczne głodowe typy, chude jak szkielety, o żółtej zmiętej cerze, zapadłych przygasłych oczach i przeźroczystych uszach. Nie można bez głębokiego współczucia patrzeć na te dzieci, ofiary rozpaczliwego, stałego głodowania.

Szybkiej pomocy wymagają też dzieci w Kulparkowie. Komitet zorganizował tam „ognisko" — trzydzieste piąte z rzędu na terenie wielkiego Lwowa — obecnie zaś stara się o założenie kuchni.

Wynajdować skupienia największej nędzy, stawać do walki z największą tragedją dziecka, jaką jest tragedja nieustannego od niemowięctwa głodu, brudu i zimna, otoczyć życzliwą i dobrą opieką naszych najmłodszych współobywateli, którzy żyją obok nas na poziomie i stopie życiowej leśnego zwierzątka — to jest zadanie Miejskiego Komitetu Opieki Pozaszkolnej. Obowiązkiem każdego z nas, którzy jesteśmy względnie syci i przyodziani, jest przyłożyć rękę do tego dzieła i poprzeć w miarę sił każdą imprezę dochodową Komitetu.

Lwowianie, pamiętajcie o tem w dniach 1, 2 i 3 lutego!

Ze sportu.

A. Z. S. — POGOŃ.

Dziś o godz 19'30 na torze Ośrodka przy ul. Jabłonowskich odbędą się sensacyjne zawody rewanżowe o mistrzostwo Polski między A. Z. S. poznańskim a Pogonią. Wstęp 1'50.

FINAŁ ROZGRYWEK HOKEJOWYCH O MISTRZOSTWO POLSKI WE LWOWIE

W dniu 27 b. m. bawił we Lwowie wiceprezes P. Z. H. L. p. Gordziałkowski, który imieniem Zarządu Związku Hokejowego przekazał lwowskim władzom sportowym urządzenie turnieju finałowego o mistrzostwo Polski w hokeju na lodzie.

Rozgrywki finałowe, w których wezmą udział wyłonione drużyny po ukończeniu puli finałowej, odbędą się na torze Ośrodka W. F., przy ul. Jabłonowskich 5.

Termin rozgrywek zostanie ustalony w najbliższych dniach.

Przypuszczalnie turniej odbędzie się w dniach 2, 3 i 4-go lutego b. r.

* * *

W związku z doniesieniami prasy jakie się ostatnio ukazały odnośnie zestawienia reprezentacji państwowej — kapitan sportowy P. Z. H. L. — p. Sachs, prosi o zaznaczenie, że żadnych składów reprezentacyjnych nie zestawiał i nikomu w tym kierunku nie udzielał wiadomości.

Lotnik i modystka ideałami młodzieży czeskiej.

W pewnej liczbie szkół powszechnych w Czechosłowacji przeprowadzono ankietę śród uczniów i uczenic na temat obioru zawodu. Z nadesłanych odpowiedzi wynika, że większość uczniów opowiada się za zawodem lotnika, na drugiem miejscu znajdują się co do liczebności zwolennicy służby wojskowej oraz zawodu nauczycielskiego, czwarte z kolei miejsce zajmują zwolennicy kupiectwa jako zawodu, piąte — inżynierki, szóste — piekarstwa i cukiernictwa.

U dziewcząt skala pragnień jest węższa: 45 proc. opowiada się za zawodem modystki, 18 proc. za zawodem nauczycielki, 5 proc. chce zostać kucharkami, 4 proc. urzędniczkami, 3 pół proc. właścicielkami sklepu.

Charakterystyczną cechą odpowiedzi jest to, że ani jedna z uczenic nie opowiedziała się za obiorem zawodu aktorki filmowej.

Kursy dla sióstr pogotowia ratunkowego.

W drugiej połowie lutego b. r. rozpoczną się we Lwowie kursy dla sióstr pogotowia sanitarnego P. C. K.

Kursy te mają na celu zaznajomienie słuchaczek ze sposobami niesienia pomocy w nagłych wypadkach nauczenie ich spełniania pomocniczych czynności w pielęgnowaniu chorych, wyrobienie właściwego pojęcia o doniosłości zagadnień z dziedziny higjeny, zaznajomienie z przyczynami chorób zakaźnych i z zasadami ich zwalczania, oraz przygotowanie w ten sposób pewnej grupy kobiet do pełnienia pomocniczych funkcyj pielęgniarskich i współdziałania z Polskim Czerwonym Krzyżem na wypadek potrzeb krajowych jak klęski żywiołowe, epidemje i t. p., zbiorowych nieszczęśliwych wypadków, w razie których Polski Czerwony Krzyż występuje z akcją ratowniczą lub też współdziała w tej akcji z władzami rządowemi.

Zarząd Okręgu Lwowskiego Polskiego Czerwonego Krzyża zwraca się do Pań, którym samarytańskie idee „Miłości bliźniego" nie są obce, by w kursach tych gremjalnie wzięły udział.

W pierwszym rzędzie apeluje do tych Pań, które po ukończeniu szkół średnich nie kontynuują dalszych studjów i nie objęły posad by wolny swój czas poświęciły na zaznajomienie się z zasadami niesienia ulgi cierpiącym i spełniły obowiązek obywatelski kobiety polskiej, wstępując w szeregi działaczy czerwonokrzyskich.

Kursy są bezpłatne — ukończenie kursu nie daje praw do zawodowego pielęgnowania chorych i objęcia posady w tej dziedzinie a jest tylko przygotowaniem do pełnienia pomocniczej służby pielęgniarskiej na wypadek, gdy kadry zawodowych sióstr Polskiego Czerwonego Krzyża okażą się niewystarczające.

Warunki przyjęcia na kurs otrzymać można w biurze Zarządu Okręgu Polskiego Czerwonego Krzyża we Lwowie (ul. Bielowskiego 6. I p.).

Program radjowy.

Niedziela 28. stycznia.

Lwów. Godz 9—9'54: Trans. z Warszawy. Audycja poranna. 9'54—10'05: Przerwa 10'05: Trans. z Poznania Nabożeństwo. Kazanie na Niedzielę Starozapustną na temat: „Idźcie i wy do winnicy mojej" — wygł. ks. dr Jan Krawczyk. 11'40: Trans. z Warszawy. Odczyt misyjny: „Polskie Siostry Miłosierdzia w Chinach" — wygł. ks Józef Lenko 11'57: Sygnał czasu z Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie 12'05: Odczytanie programu na dzień bieżący i komunikaty. 12'10: Wiadomości meteorologiczne. 12'15: Trans z Poczty Głównej we Lwowie Feljeton muzyczny wygłosi dr Zofja Lissa Fragment z uroczystości poświęcenia sztandaru Zarz. Okr. Zw. Prac Teletechn. 14: Transmisja z Warszawy. Pogadanka rolnicza. 14'15: Transmisja z Warszawy Przegląd rynków produktów rolnych — wygł. p. Stanisław Prus-Wiśniewski oraz Wiadomości Zw. Prac. Gmin Wiejskich. 14'30: Polska muzyka popularna 14'45: Kolędy w wyk. chóru ludowego z Sokolnik pod dyr Jana Smyczyńskiego 15: Trans. z Warszawy. „O opłacalności hodowli świń" (cyklu „Kalkulacje rolnika") — wygł. p. Szczepan Ciokot. 15'20: Trans. z Warszawy Koncert orkiestry jazzowej pod dyr Adama Furmańskiego 16: Trans. z Warszawy. Program dla dzieci. 16'30: Kwadrans słynnych artystów — M. Fleta (tenor) płyty. 16'45: Trans. z Warszawy Kwadrans poetycki: „Z Bożej łaski" — opowiadanie Zygmunta Bartkiewicza. 17: Tr. z Warszawy Pogadanka: „Czy należy prowadzić rachunki domowe" — wygł. p Hanna Koryzna. 17'15: Trans z Warszawy Koncert muzyki polskiej o charakterze ludowym w wyk. orkiestry symf P. R pod dyr. Józefa Ozimińskiego 18: Trans. z Warszawy. Słuchowisko p/g Gogola „Swaty". 18'40: Trans z Warszawy. Recital śpiewaczy Emmy Szabrańskiej (mezzosopran) Przy fortepianie prof. Ludwik Urstein. 19: Odczytanie programu, repertuar teatrów i komunikaty 19'06: Rozmaitości i płyty. 19'30: Trans. z Warszawy. Radiotygodnik dla młodzieży: „Co się dzieje na świecie" — w opr Bruno Winawera. 19'45 Płyta gramofonowa. 19'50: Trans z Warszawy. „Zapominany karnawał" Koncert muzyki lekkiej w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota z udziałem solisty (W programie zapomniane tańce) 20'50: Dziennik wieczorny. 21: Transmisja z Warszawy Odczyt aktualny. 21'15: „Na Wesołej Lwowskiej Fali". „Dziesięć deka mieszanny" (fala rewiowa) z udziałem chóru Esbena. 22'15: Wiadomości sportowe ze Lwowa, Krakowa, **Katowic, Wilna,** Łodzi, Poznania i Warszawy. 22'25: Trans. z Warszawy Muzyka taneczna z kawiarni „Adria" Orkiestra Laudowskiego i Pewznera. 23: Komunikaty. 23'05—23'30: Muzyka taneczna

Poniedziałek, 29 stycznia.

Lwów Godz 7—8: Audycja poranna 8—11'40: Przerwa. 11'40: Codzienny przegląd prasy polskiej. 11'50: Odczytanie programu na dzień bieżący i komunikaty. 11'57: Sygnał czasu z Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12'05: Muzyka taneczna z płyt. 12'30: Transmisja z Warszawy. Wiadomości meteor. 12'33: Trans. z Warszawy. Muzyka symfoniczna w wyk orkiestry amsterdamskiej pod dyr Mengelberga (płyty) 12'55: Dziennik południowy. 13—15'25: Przerwa. 15'25: Lwowska Giełda Zbożowa. 15'30: Trans. z Warszawy. Wiadomości gospodarcze. 15'40: Lwowska Kronika Harcerska 15'45: Lwowska Chwilka Lotnicza i Przeciwgazowa. 15'55: Trans z Warszawy. „Do słuchu i do tańca" — płyty 16'40: Trans. z Warszawy. Lekcja języka francuskiego (kurs elementarny). Lektor p. Lucien Roquigny. 16'55: Trans z Warszawy. Recital fortepianowy p. Janiny Familier Hepnerowej 17'30: Trans. z Warszawy. Pieśni w wyk. Heleny Weybergowej (sopran). Przy fortepianie prof. Ludwik Urstein. 17'50: Nauka stenografji przez radjo — przeprowadzi dr. Maksymiljan Mesure, lektor Uniwersytetu J. K. 18: Trans z Warszawy. Zatarg polsko-czeski o Śląsk w r. 1919 — wygł mjr. dypl. Adam Przybylski 18'20: Trans. z Warszawy Muzyka lekka z kawiarni „Italia" A. Flato. 19: Odczytanie programu i repertuar teatrów. 19'05: Feljeton literacki p. Idy Wieniewskiej. 19'15: Rozmaitości. 19'25: Trans. z Warszawy. Odczyt aktualny 19'40: Trans. z Warszawy Wiadomości sportowe 19'47: Lokalne wiadomości sportowe 19'47: Dziennik wieczorny. 19'55: „Silva Rerum". 20: Trans. z Warszawy XV-ty koncert z cyklu „Muzyka Niepodległej Polski" w wyk orkiestry symf. P. R. pod dyr. Walerjana Bierdiajewa i Aleksander Wielhorski (fortepian) W programie utwory Witolda Maliszewskiego i Aleksandra Wielhorskiego. Koncert poprzedzi prelekcja Karola Stromengera. 21: Trans z Warszawy Feljeton literacki. 21'15: Trans z Warszawy Dalszy ciąg koncertu. 22: Trans. z Warszawy Muzyka taneczna z kaw. „Gastronomia" Orkiestra Wiesława Wilkosza. 23: Trans z Warszawy. Komunikaty. 23'05—23'30: Trans. z Warszawy. Dalszy ciąg muzyki

Morderca Mańkowskiej stanie przed sądem doraźnym.

WIZJA LOKALNA. — SEKCJA ZWŁOK. — NOWE ARESZTOWANIA.

Po ukończeniu dochodzeń policyjnych przeciwko Wacławowi Mańkowskiemu, mordercy swej macochy ś. p. Antoniny Mańkowskiej, w czasie których przesłuchano kilkunastu świadków, przekazano Mańkowskiego wraz z wszystkiemi aktami i dowodami rzeczowemi prokuraturze wojskowej. Mańkowski przesłuchany przez prokuratora wojskowego potwierdził swoje zeznania złożone poprzednio w Wydziale śledczym P. P.

Wczoraj o godz. 9-tej rano na miejscu zbrodni przy ul. Świętokrzyskiej odbyła się wizja lokalna przeprowadzona przez władze wojskowe, w której wzięli udział prokurator, sędzia śledczy dr Porkowski, wojskowy lekarz sądowy, fotograf i funkcjonarjusze policji z kom. Bartuziem.

W czasie wizji lokalnej znaleziono kolbę do lutowania, którą Mańkowski dokonał mordu, ukrytą w wannie z bielizną.

Następnie komisja opieczętowała dom.

Zwłoki zamordowanej po ukończonej wizji lokalnej przewieziono do kostnicy szpitala wojskowego, gdzie w południe odbyła się sekcja zwłok.

Wacław Mańkowski zostanie prawdopodobnie poddany jeszcze badaniu psychjatrycznemu i badaniu krwi. Ponadto zostanie przeprowadzone badanie krwi denatki, tak, że rozprawa doraźna rozpocznie się zapewne z końcem przyszłego tygodnia. Mańkowski już raz otrzymał karę więzienia z zawieszeniem, za kradzież.

Dochodzenia prowadzone są również przeciw towarzyszowi Mańkowskiego Hryńce, który jest podejrzany o współudział w morderstwie. Hrynko przebywa w areszcie śledczym i wypiera się wszystkiego.

Wczoraj w południe aresztowano ponadto pod zarzutem współudziału w plątyce za zrabowane pieniądze Jarosława Horodejczuka, syna kloskarza z Bogdanówki.

Osierocone dzieci znajdują się pod opieką ich stryja, st. poster. Mańkowskiego, który zajmuje się również urządzeniem pogrzebu śp. Mańkowskiej. (w).

1.726 przedszkoli na terenie kraju.

Według przeprowadzonych ostatnio obliczeń, na terenie całej Polski istniało w ubiegłym roku szkolnym 1.726 przedszkoli, w tem 581 państwowych i samorządowych, oraz 1.145 prywatnych. Ogólna liczba wychowawców w przedszkolach wynosiła 2.2?4 osób: do przedszkoli uczęszczało 87.306 dzieci, w tem 39.839 chłopców i 47 467 dziewcząt.

Największa liczba przedszkoli, mianowicie 254 przypada na teren woj. śląskiego. W woj. kieleckiem było 2?? przedszkoli, w poznańskiem 203, w lwowskiem 149, w warszawskiem 147 w krakowskiem 141, w Warszawie 127, w łódzkiem 129, w lubelskiem ?? w wileńskiem 45, w białostockiem ?? w tarnopolskiem 38, w wołyńskiem ?? w pomorskiem 76, w stanisławowskiem 30, w nowogródzkiem 18, w poleskiem 12.

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Nc 519/32. Edykt. Dnia 23 lutego 1934 odbedzie sie w tut Sadzie, biuro 10, godz 10, relicytacja realności lwh. 113 gm. kat Chrzanów. Najniższa oferta 10.000 zł. Prawa osób trzecich pozostają bez zmiany.
Sad Powiatowy w Chrzanowie 415

Km. 1252/33. Obwieszczenie. Komornik Sadu Grodzkiego w Zbarażu, urzedujacy w Zbarażu, na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 28 lutego 1934 r., od godziny 12 rano, w sali posiedzeń Sadu Grodzkiego w Zbarażu odbedzie sie sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości, składajacej sie z realności (a w szczególności domu krytego słoma, spichlerza i stajni oraz ogrodu) położonej w Zbarażu powiecie zbaraskim województwie Tarnopolskiem obejmujacej powierzchni łacznej 17 arów 60 m kw., która stanowi własność Susi Bruches, małoletniej Amalji Goldenzweig i Pepy Goldenzweig zamieszkałych w Zbarażu. Nieruchomość ta ma urzadzona ksiege hipoteczna w Zbarażu whl 2692. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sume zł. 4365. Sprzedaż zaś rozpocznie sie od ceny wywołania t. j. od kwoty zł. 3273 gr 75. Licytant przystepujacy do przetargu powinien złożyć rekojmie w gotowiźnie w kwocie zł. 437 albo w takich papierach wartościowych badź ksiażeczkach wkładkowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjete beda w wartości ¾ cześci ceny giełdowej. Przy licytacji beda zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie beda podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie beda przeszkoda do licytacji i przysadzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczeciem przetargu nie złoża dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej cześci od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sadu nakazujace zawieszenie egzekucji; że w ciagu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacja wolno ogladać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postepowania egzekucyjnego można przegladać w Sądzie.
Komornik Sadu Grodzkiego
Zbaraż, dnia 15 grudnia 1933 416/K

Km 1771/33. Obwieszczenie o licytacji. Kierownik Sadu Grodzkiego w Brzozowie ogłasza, że w dniu 27 lutego 1934 roku, o godzinie 9-tej rano odbedzie sie w Sadzie Grodzkim w Brzozowie, w sali rozpraw Nr 22 na podstawie zatwierdzonych warunków licytacja realności whl 545 ks. gr. gm Brzozów składajacej sie z parceli pbud lkat. 733 wraz z pobudowanym na niej domem, pgr 2389/1 rola. Do realności tej należa przynależności, a to: ogrodzenie i chlew. Wartość szacunkowa tej realności wynosi 5392 zł. 50 gr., najniższa oferta 2696 zł. 25 gr. poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastapi. Na realności tej ciaży prawo dożywotniego użytkowania 1/6 cześci. Wartość tego dożywocia oceniona została na 960 zł., które to dożywocie potraca sie z ogólnej ceny szacunkowej.
Komornik Sadu Grodzkiego.
Brzozów, dnia 23 stycznia 1934. 417/K

Km. 1011/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Szczercu po myśli art. 604 K. p. c. obwieszcza, że odbedzie sie sprzedaż publiczna ruchomości w dniu 9. lutego 1934 o godz. 11 rano, należacych do Henryka i Matyldy Staufferów i Michała Ewyego w Podsadkach, a to: sprzetów domowych, 2 maszyn do szycia, 2 centryfug, narzedzi rolniczych, bydła, zboża, wagi, 2 wózków i 8 obrazów olejnych — oszacowanych na łączną sume 2.972 zł. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.
Komornik Sadu grodzkiego
Szczerzec, dnia 25 stycznia 1934 4181/K

Km. 1543/33. Obwieszczenie. Komornik Sadu Grodzkiego w Szczercu obwieszcza po myśli art 604 K. P. C., że odbedzie sie sprzedaż publiczna ruchomości: 1) W dniu 8 lutego 1934 godz 14 należacych do Jedrzeja i Paraszki Głuchowieckich w Ostrowie, a to: 1 młocarni, 1 młynka, 1 sieczkarni, 2 wieprzków, 1 wagi, beczki, 300 kg. żyta, 7 kóp owsa i 2 kóp pszenicy, oszacowanych na łaczna sume 766 zł. 2) W dniu 13 lutego 1934 godz. 9 należacych do Iwana i Michała Eliaszewskich w Humieńcu: 1 młocarni, 1 sieczkarni, 1 młynka, 5 kóp pszenicy 2 kóp owsa, 1 konia, 2 cielat, 200 kg owsa, 1 wieprza i 1 źrebaka, oszacowanych na łaczna sume 1170 zł. Powyższe ruchomości można ogladać pod wskazanym adresem w dniu licytacji. 299K
Komornik Sadu grodzkiego.
Szczerzec 19 stycznia 1934.

Km. 2132/33/2. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Tłustem, zamieszkały w Tłustem, na zasadzie art 602 K P C. ogłasza, że w dniu 19 lutego 1934 r. o g. 9 w Torskiem odbedzie sie publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: załubnie nowe i stare, 2 konie kare, 1 koń siwy, i klacz oszacowanych na łaczna sume zł 1500 które można ogladać w dniu licytacji w miejscu przedaży w czasie wyżej oznaczonym. 420K
Tłuste, 15 stycznia 1934

VIII. Km. 4574, 5646, 5858, 6024/33 Edykt licytacyjny. Komornik Sadu Grodzkiego miejskiego, rewiru VIII, we Lwowie z siedziba urzedowa we Lwowie, ul. Hetmańska 8 podaje do wiadomości, że dnia 5 lutego 1934 o godz 10,30 przed połud. we Lwowie przy ul Kopernika 4, sprzeda sie przez publiczną licytacje nastepujace przedmioty: 2 dywany wełniane pluszowe, 2 dywany Osman 1 dywan angielski strzyżony 2 garnitury kap na łóżko pluszowe, 6 poduszek włosiennych materacowych, 4 kołdry jedwabne, 6 garniturów portjer 3 dzielnych kilimowych, 4 kołdry puchowe, 1 dywan Smyrna. Sprzedaż rozpocznie sie wpół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W miedzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż.
Lwów 10 stycznia 1934. 422K

UPADŁOŚCI.

Sa 1/34. Otwarto postepowanie ugodowe do majatku dłużnika Ozjasza Rosenthala, kupca w Tłustem. Komisarz ugodowy: Kierownik Sadu Grodzkiego w Tłustem. Zarządca ugodowy: P. Berl Glück, kupiec w Tłustem. Audjencja do zawarcia ugody dłużnika z wierzycielami jego, dnia 23. lutego 1934, o godzinie 10 przed południem w Sądzie Grodzkim w Tłustem. W tym sadzie należy zgłosić roszczenia wierzycieli także gdyby co do nich spór zawisł do dnia 15 lutego 1934.
Sad Okregowy Wydział I.
Czortków dnia 10 stycznia 1934 397

I. S. 4/27 i I. S 5/27. Wyznaczenie audjencji do ugody przymusowej. Krydatarjusze Adam Steczkowski w Lipinkach ad Biecz i dr. Władysław Steczkowski w Gorlicach. Do rozprawy i powziecia uchwały o ugodzie przymusowej zaproponowanej przez krydatarjuszy wyznacza sie audjencje na dzień 26 lutego 1934, o godzinie 9'30 przed południem w tym sadzie, biuro Nr. 37. Na audjencji winni krydatarjusze stanać osobiście.
Sad Okregowy Wydział I cywilny
Jasło dnia 20 stycznia 1934. 406

I. S 6/31. Zniesienie konkursu. Krydatarjusz Józef i Katarzyna Głodowie w Dukli. Konkurs do majatku krydatarjuszy, otwarty uchwała z 22 sierpnia 1931, I. S. 6/31 zostaje po rozdziale majatku masy w myśl § 139 o. k. zniesiony.
Sąd Okręgowy. Wydział I. cywilny.
Jasło, dnia 21 grudnia 1933. 407

S. 6/32. Krydatarjusz Firma „Technotarg". Ska z o. o. w Krakowie. Konkurs do majatku krydatarjusza otwarty uchwała I. cz. I S. 6/32, zostaje z braku pokrycia kosztów postepowania w myśl § 166 ustep 2 o. k. zniesiony.
Sad Okregowy Wydział I
Kraków, 18 listopada 1933. 408

Sa 23/33. Otwarcie postepowania ugodowego. Wskutek wniosku dłużnika Jakóba Teitlera, kupca w Tłumaczu, otwiera sie w myśl § 10 ug postepowanie ugodowe. Komisarzem ugodowym ustanawia sie Sedziego okreg. Michała Smicha w Stanisławowie. Zarzadca ugodowym Abrahama Elsnera, kupca w Tłumaczu. Wzywa sie wierzycieli, aby swoje wierzytelności zgłosili do dnia 15 stycznia 1934 w Sadzie okregowym w Stanisławowie. Audjencje ugodowa wyznacza sie w Sadzie okregowym w Stanisławowie, biuro Nr. 65, na dzień 24 stycznia 1934, godz. 9 rano.
Sad okregowy Wydział I.
Stanisławów 18 grudnia 1933. 421

FIRMY

II. Firm. 954/33 A. V 330. Do ts. rejestru handlowego, oddział „A" wpisano: Dzień wpisu: 14 grudnia 1933 Brzmienie firmy: D. Loewenthal — jubiler w Krakowie. Siedziba: Od 1 maja 1933 siedziba Zakładu głównego przeniesiona ze Lwowa do Krakowa. Właściciel firmy: Wilhelm Loewenthal, który podpisywał bedzie firme w ten sposób, że pod brzmieniem firmy złoży swój podpis. Wpisano na podstawie podania z 11 lipca 1933.
Sad Okregowy. Wydział II handlowy
Kraków, dnia 30 listopada 1933. 409

II. Firm. 183/32 A. V. 245. Do ts. rejestru handlowego. Oddział „A" wpisano: Dzień wpisu: 1 lutego 1932. Brzmienie firmy: „Bracia Kohn" Siedziba firmy w Krakowie, ul. Szewska L. 9. Przedmiot przedsiębiorstwa: podają, że przedmiotem przedsiebiorstwa jest handel wyrobami żelaznymi i metalowymi. Firma jest Spółka jawna. Posiadaczami Firmy sa: a) Benjamin Kohn, kupiec w Krakowie, ul. Konarskiego 17; b) Maurycy Kohn, kupiec we Wiedniu IX., Althanplatz 4. Podpis firmy nastepnie w ten sposób, że pod wypisanem lub wyciśnietym stampilja brzmieniem firmy, spólnik z osobna umieści swój podpis. Prokury udzielono Malci Kohn, zamieszk. w Krakowie, ul. Konarskiego 17, która uprawniona będzie podpisywać w imieniu firmy tylko łacznie z jednym ze spólników wyżej wymienionych, a to w ten sposób, że pod wypisanym lub wyciśnietem stampilia brzmieniem Firmy obok podpisu jednego ze spólników umieści swój podpis. Wpisano na podstawie podania z dnia 26 stycznia 1932
Sąd Okregowy Wydział II handlowy
Kraków, dnia 1 lutego 1932 410

II. Firm. 1473/33. A. V. 332. Do ts. rejestru handlowego Oddział „A" wpisano: Dzień wpisu: 14 grudnia 1933. Brzmienie firmy zakładu filjalnego: „Karol Jankowsky i Syn w Bielsku — Oddział w Krakowie" Firma i siedziba zakładu głównego: „Karol Jankowsky i Syn w Bielsku". Przedmiot przedsiebiorstwa: Fabryka sukna i sprzedaż towarów tekstylnych, dywanów i innych przedmiotów. Posiadacze firmy: jawni spólnicy Kurt Jankowsky, fabrykant w Bielsku i Bruno Jellinek, fabrykant w Bielsku. Prokury udzielono: Ernestowi Ruschowi, buchalterowi w Bielsku i Małgorzacie Jankowsky, żonie fabrykanta w Bielsku. Podpis firmy nastepuje w ten sposób, że każdy spólnik samodzielnie wypisuje własnorecznie brzmieniem firmy, prokurenci zaś kładą pod wypisanem, wydrukowanem lub stampiljowanem brzmieniem firmy samoistnie swój własnoreczny podpis — z dodatkiem „ppa".
Sąd Okregowy Wydział II. handlowy
Kraków, dnia 2 grudnia 1933. 411

II. Firm. 1465/33. A. V. 338. Do ts. rejestru handlowego oddział „A" wpisano: Dzień wpisu: 5 stycznia 1934. Brzmienie firmy: S Tugendhat jun. Siedziba główna: Lipnik koło Białej. Siedziba uboczna: Kraków. Przedmiot zatrudnienia: Fabryka sukna. Posiadacz firmy: Wilhelm (Witty) Tugendhat. Właściciel firmy: Wilhelm Tugendhat podpisywał bedzie firme w ten sposób, że własnorecznie wypisze brzmienie firmy „S. Tugendhat, junior". — Prokure udzielono Ernie Tugendhat, żonie przemysłowca w Bielsku bedzie ona podpisywała firme w ten sposób że pod wydrukowanem, stampilja wyciśnietem lub przez kogokolwiek wypisanem brzmieniem firmy umieści swój podpis z dodatkiem wskazujacym prokure. Wpisano na podstawie podania z dnia 29 listopada 1933
Sąd Okregowy. Wydział II. handlowy
Kraków, dnia 3 stycznia 1934. 412

II. Firm 261/33. C VI. 465. Do ts. rejestru handlowego, oddział „C" przy firmie „Kreas". Zwiazek Rzeźników. Spółka z ograniczona odpowiedzialnościa w Krakowie wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 4 marca 1933. Zawiadowca: Henryk Schlang oraz zastepcy zawiadowców Maurycy Bachner i Michał Kleinmann ustapili. Zawiadowca ustanowiona została Anna Bachnerowa, prywatna w Krakowie, ul. Lelewela l. 10. Wpisano na podstawie podania z dnia 20 lutego 1933 oraz protokołu Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dnia 25. stycznia 1933
Sąd Okregowy Wydział II. handlowy
Kraków dnia 24 lutego 1933. 413

ROZMAITE

Prez. 373/34 Edykt zbiorowy. Komisarz dla zakładania ksiag gruntowych w Czarnym - Dunajcu założył całe wykazy hipoteczne ksiegi gruntowej: a) dla gminy katastralnej Orawka, oznaczona liczbami od 1 do 635; b) dla gminy katastralnej Bukowina - Podszkle oznaczone liczbami od 1—890. Te odnowione wykazy hipoteczne wchodzą w życie dnia 3. lutego 1934 r. Od tego dnia nabycie, przeniesienie lub zniesienie nowych praw własności, praw zastawu i innych nowych praw hipotecznych może nastąpić jedynie przez wpis do tychże odnowionych wykazów hipotecznych. Celem ustalenia powyż wyliczonych wykazów hipotecznych wdraża sie postepowanie w myśl § 21. ustawy z dnia 25. lipca 1871 L. 96 Dz. u. p. i wzywa sie: a) osoby które na podstawie prawa nabytego przed dniem 3 lutego 1934 żadaja zmiany wpisów prawa własności lub posiadania bez wzgledu na to, czy zmiana ma nastapić przez odpisanie, dopisanie, lub przypisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub też w inny sposób; b) osoby, które przed dniem 3 lutego 1934 nabyły na nieruchomościach powyż wymienionemi wykazami hipotecznemi objetych, lub też na ich cześciach prawa zastawu, nadzastawu, służebności albo inne prawa nadajace sie do wpisu hipotecznego, o ile te prawa powinny być wpisane jako należace do dawnego stanu ciężarów, a dotychczas nie zostały wpisane. — ażeby do dnia 3 lutego 1935 włacznie w Sadzie Grodzkim w Czarnym - Dunajcu, w którym odnowione wykazy hipoteczne można przejrzeć zgłosiły swe roszczenia inaczej bowiem roszczeń tych nie możnaby już dochodzić przeciw osobom trzecim, które nabyły prawa hipoteczne w dobrej wierze na zasadzie wpisów niezaczepionych. Zgłoszenia konieczne są także wtedy, gdy zgłosić sie majace prawa sa widoczne z rozstrzygniecia sądowego, albo gdy o nie toczy sie postepowanie sądowe. Przywrócenie do poprzedniego stanu z powodu zaniedbania terminu edyktalnego lub przedłużenia tego terminu dla poszczególnych stron jest niedopuszczalne.
Sad Apelacyjny
Kraków, dnia 16 stycznia 1934. 403

Prez. 22206/33. Edykt. Sad Grodzki w Nisku odnowił zaginione wskutek wypadków wojennych całe wykazy hipoteczne ksiegi gruntowej dla gminy katastralnej Zalesie oznaczone liczbami od 195 do 257—269, 272, 299, 300, 342, 345 do 405 i od 460 do 472. Te odnowione wykazy hipoteczne wchodza w życie dnia 21 stycznia 1934. Od tego dnia nabycie przeniesienie lub zniesienie nowych praw własności, praw zastawu i innych nowych praw hipotecznych może nastapić jedynie przez wpis do tychże odnowionych wykazów hipotecznych. Celem ustalenia powyż wyliczonych wykazów hipotecznych wdraża sie postepowanie w myśl § 21 ustawy z dnia 25 lipca 1871 L. 96 Dz. u. p. i wzywa sie: a) osoby które na podstawie prawa nabytego przed dniem 21 stycznia 1934 żadaja zmiany wpisów prawa własności lub posiadania, bez względu na to, czy zmiana ma nastapić przez odpisanie, dopisanie lub przypisanie, przez sprostowanie, oznaczenia nieruchomości lub też w inny sposób; b) osoby, które już przed dniem 21 stycznia 1934 nabyły na nieruchomościach powyż wymienionemi wykazami hipotecznymi objetych, lub też na ich cześciach prawa zastawu, nadzastawu, służebności albo inne prawa nadajace sie do wpisu hipotecznego, o ile te prawa powinny być wpisane, jako należace do dawnego stanu ciężarów, a dotychczas nie zostały wpisane — ażeby do dnia 21. kwietnia 1934 włacznie w Sadzie Grodzkim w Nisku, w którym odnowione wykazy hipoteczne można przejrzeć, zgłosiły swe roszczenia inaczej bowiem roszczeń tych nie możnaby już dochodzić przeciw osobom trzecim, które nabyły prawa hipoteczne w dobrej wierze na zasadzie wpisów niezaczepionych. Zgłoszenia konieczne sa także wtedy, gdy zgłosić sie majace prawa sa widoczne z rozstrzygniecia sadowego albo gdy o nie toczy się postepowanie sadowe. Przywrócenie do poprzedniego stanu z powodu zaniedbania terminu edyktalnego lub przedłużenia tego terminu dla poszczególnych stron jest niedopuszczalne.
Sad Apelacyjny Wydział II.
Kraków, dnia 9 stycznia 1934. 404

Prez 377/34. Edykt. Sad Grodzki w Nisku odnowił zaginione wskutek wypadków wojennych całe wykazy hipoteczne ksiegi gruntowej dla gminy katastralnej Maziarnia oznaczone liczbami 196, 197, 198, od 200 do 203 — od 205 do 220 od 222 do 232 — 235 236 237 — od 239 do 256 — od 258 do 273, od 275 do 278 — 280, 281, 293, od 302 do 304, 325, 326, — od 392 do 394, od 396 do 427 — 429, od 481 do 498 — Te odnowione wykazy hipoteczne wchodzą w życie dnia 3 lutego 1934. Od tego dnia nabycie, przeniesienie lub zniesienie nowych praw własności, praw zastawu i innych nowych praw hipotecznych może nastapić jedynie przez wpis do tychże odnowionych wykazów hipotecznych. Celem ustalenia powyż wyliczonych wykazów hipotecznych wdraża się postepowanie w myśl § 21 ustawy z dnia 25. lipca 1871 L. 96 Dz. u. p. i wzywa sie: a) osoby, które na podstawie prawa nabytego przed dniem 3. lutego 1934 r. żadaja zmiany wpisów prawa własności lub posiadania, bez względu na to, czy zmiana ma nastapić przez odpisanie, dopisanie lub przypisanie, przez sprostowanie, oznaczenia nieruchomości lub też w inny sposób; b) osoby, które już przed dniem 3. lutego 1934 r., nabyły na nieruchomościach powyż wymienionemi wykazami hipotecznymi objetych, lub też na ich cześciach prawa zastawu, nadzastawu, służebności albo inne prawa nadajace się do wpisu hipotecznego, o ile te prawa powinny być wpisane, jako należace do dawnego stanu ciężarów, a dotychczas nie zostały wpisane — ażeby do dnia 3 maja 1934 r. włacznie w Sadzie Grodzkim w Nisku, w którym odnowione wykazy hipoteczne można przejrzeć, zgłosiły swe roszczenia inaczej bowiem roszczeń tych nie możnaby już dochodzić przeciw osobom trzecim które nabyły prawa hipoteczne w dobrej wierze na zasadzie wpisów niezaczepionych. Zgłoszenia konieczne są także wtedy, gdy zgłosić sie majace prawa sa widoczne z rozstrzygniecia sadowego albo gdy o nie toczy się postepowanie sadowe. Przywrócenie do poprzedniego stanu z powodu zaniedbania terminu edyktalnego lub przedłużenia tego terminu dla poszczególnych stron jest niedopuszczalne.
Sad Apelacyjny Wydział II.
Kraków, dnia 16 stycznia 1934 405

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T 35/33. Paweł Pyśmennyj, syn Maksyma z Kosowa, wyemigrował przed wojną do Ameryki i ślad po nim zaginał. Wydaje sie ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sad do dnia 15 października 1934
Sad Okregowy
Czortków, 2 października 1933. 398

Redaktor odpowiedzialny: Juljan Bernadiuk. Z drukarni „Słowa Polskiego". Lwów, ul. Zimorowicza 15.